

**Plan jednodniowej wycieczki
rowerowej po Siemianowicach
Śląskich i Parku Śląskim, ukazującej
stosunki geobotaniczne regionu
i ich historię**

Autor: Mateusz Kocot

Klasa: III

Szkoła: Katolickie Liceum Ogólnokształcące
w Siemianowicach Śląskich

Nauczyciel geografii i opiekun pracy: mgr Maria Osika

Spis treści

1. Wstęp	3
1.1. Uzasadnienie wyboru i metodologia pracy	3
1.2. Cele wycieczki	3
2. Charakterystyka Siemianowic Śląskich i Parku Śląskiego	4
2.1. Położenie geograficzne i demografia	4
2.2. Środowisko przyrodnicze	6
2.3. Charakterystyka geobotaniczna	6
3. Wycieczka	9
3.1. Wprowadzenie	9
3.2. Stanowisko I – Brynica w rejonie obszaru chronionego krajobrazu „Przelajka”	10
3.3. Stanowisko II – Park Pszczelnik – część północna	13
3.4. Stanowisko III – Bażantarnia - okolice stawu „Remiza”	15
3.5. Stanowisko IV – Staw „Rzęsa”	17
3.6. Stanowisko V – staw na terenie „Haldexu”	20
3.7. Stanowisko VI – Park Miejski	21
3.8. Stanowisko VII – Huta „Jedność”	25
3.9. Stanowisko VIII – Park Śląski – część północna (okolice Planetarium)	28
3.10. Stanowisko IX – Park Śląski – część południowa (okolice Rosarium)	30
4. Zakończenie	34
5. Wykaz zdjęć	37
6. Wykaz map	40
7. Bibliografia	41

1. Wstęp

1.1. Uzasadnienie wyboru i metodologia pracy

Siemianowice Śląskie są miastem, w którym mieszkam od urodzenia. Wybrałem je jako obszar badań w swojej pracy, ponieważ na co dzień widzę wiele miejsc, stanowiących siedlisko ciekawych i różnorodnych roślin, których występowanie często wiąże się z przeszłością mojego miasta. Dopelnieniem moich obserwacji są rozmowy z dziadkami i starszymi mieszkańcami miasta, którzy pamiętają jeszcze jego dawny kształt i byli świadkami zmian, jakie zaszły w tutejszej szacie roślinnej na przestrzeni ostatnich lat. Na trasie wycieczki uwzględniłem również Park Śląski, znajdujący się we wschodniej części Chorzowa. Teren ten, podobnie jak Siemianowice, jest bardzo cenny pod względem szaty roślinnej. Graniczy on z moim miastem i podobnie jak ono, jest mi znany i często przeze mnie odwiedzany, co pomoże mi lepiej opisywać obszar naszej wycieczki, który ponadto, w ramach konurbacji górnośląskiej, jest nierozłączną i zintegrowaną całością. Jest zatem, obszarem reprezentatywnym dla całego tego zespołu miejskiego, co pomoże nam zrozumieć, jak kształtowała się szata roślinna, dawniej i dziś, na całym zurbanizowanym obszarze Górnego Śląska.

Wybór tematu pracy, wiąże się też z chęcią przedstawienia wybranego obszaru w kontekście niezwykle interesującej flory i jej relacji z środowiskiem geograficznym, które, przekształcane przez człowieka w różnych miejscach, w różnym stopniu, wpłynęło na zróżnicowanie obecnej roślinności, które zostało omówione w dalszej części pracy.

Podczas jej przygotowania, oprócz wspomnianych już obserwacji własnych i innych znanych mi osób, korzystałem głównie z opracowań dotyczących mojego miasta. W przypadku Parku Śląskiego, była to z kolei jego oficjalna strona internetowa. Rośliny omawianego obszaru, niemal w każdym przypadku rozpoznawałem sam, za pomocą atlasów roślin, zarówno papierowych, jak i internetowych. Wszystkie źródła widnieją w bibliografii.

1.2. Cele wycieczki

Wycieczka jest adresowana zarówno dla młodzieży szkolnej, jak i dla dorosłych, których kondycja fizyczna pozwala na dłuższy wysiłek w postaci jazdy rowerem oraz mających chęci, mile spędzając czas, poznawać obiekty, reprezentujące tutejsze stosunki geobotaniczne. Najlepszym czasem na jej przeprowadzenie będzie okres od późnej wiosny do wczesnej jesieni, gdyż to wówczas możemy zobaczyć przyrodę w stanie rozkwitu. Wiosną ujrzymy sporo kwitnących roślin, zaś jesienią – owocujących. Ponieważ trasa wycieczki będzie wyglądała inaczej na przestrzeni roku, być może dobrym pomysłem będzie jej powtórzenie o różnych porach roku.

Celem wycieczki jest poszerzenie wiedzy uczestników na temat sytuacji geobotanicznej obszaru badań. Poznamy nie tylko jej stan obecny, ale także dowiemy się, w jaki sposób relacje geobotaniczne były kształtowane tu na przestrzeni ostatnich wieków i, w jaki sposób człowiek był w stanie zmienić pierwotną szatę roślinną, zamieszkiwanego przez siebie regionu. By to osiągnąć, odwiedzimy stanowiska geobotaniczne o różnym pochodzeniu, nawiązujące do różnych okresów historii. Przyjrzymy się zarówno obiektom biorącym

początek w naturalnej roślinności Siemianowic, jak i obiektom, które wskutek działalności człowieka, porosły roślinnością wtórną bądź zostały całkowicie zasadzone ludzką ręką. Rzuci nam to światło na problem zmian, zachodzących w wielu tego typu zespołach miejskich. Oprócz tego, wycieczka ma również zwrócić uwagę na kwestię wykorzystania potencjału omawianego obszaru do popularyzacji wiedzy o tutejszej flory i jej relacji z środowiskiem geograficznym. Ma też wysunąć ewentualne propozycje poprawy sytuacji w tej materii.

2. Charakterystyka Siemianowic Śląskich i Parku Śląskiego

Geobotanika to, dział botaniki zajmujący się badaniem wzajemnych stosunków pomiędzy roślinami a środowiskiem geograficznym¹. Stosunki te na obszarze badań, na przestrzeni ostatnich wieków ulegały wielu, często bardzo dynamicznym i diametralnym zmianom, które w różnych częściach tego obszaru, zmierzały w różnych kierunkach. Z tego powodu teren ten jest dobrym przykładem, by nie tylko omówić stan naturalny, ale także przyjrzeć się temu, w jaki sposób człowiek, tworząc nowe środowisko geograficzne, jest w stanie wpływać na rozwój nowej szaty roślinnej. Zanim przejdziemy do analizy stosunków geobotanicznych regionu, przyjrzymy się, jak kształtuje się tutejsze środowisko geograficzne.

2.1. Położenie geograficzne i demografia

Siemianowice Śląskie (główne miasto na trasie) to miasto na prawach powiatu, położone w centralnej części województwa śląskiego, o powierzchni 25,5 km². Współrzędne geograficzne centrum tego miasta to 50°18'N, 19°02'E. Graniczy ono z Chorzowem, Piekarami Śląskimi, Wojkowicami, Będzinem, Czeladzią oraz Katowicami i składa się z pięciu dzielnic: Centrum, Bytkowa, Michałkowic, Bańkowa oraz Przełajki. Przystanki naszej wycieczki będą się również znajdować w graniczącej z Siemianowicami od południowego zachodu, szczególnej części Chorzowa, jaką jest Park Śląski. Mając 6,2 km², nie należy on do żadnej dzielnicy, co podkreśla jego ponadregionalny charakter. Badany obszar wchodzi też w skład Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego i utworzonego 1 lipca 2017 roku związku metropolitalnego – Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

¹ Słownik Języka Polskiego PWN <<https://sjp.pwn.pl/szukaj/geobotaniczny.html>>



Mapa 1 – Położenie Siemianowic Śląskich i Chorzowa na tle innych miast konurbacji górnośląskiej (oprac. M. Kocot, na podstawie <http://www.mapyonline.pl/>); skala 1 : 327 869



Mapa 2 (po lewej) – Dzielnice Chorzowa

(oprac. M. Kocot, na podstawie <https://www.google.pl/maps>); skala 1 : 120 482

Mapa 3 (po prawej) – Dzielnice Siemianowic

(oprac. M. Kocot, na podstawie <https://www.google.pl/maps>); skala 1 : 88 496

W przeszłości, Siemianowice były wioską rybacką, którą mogło zamieszkiwać kilkanaście rodzin. Dopiero wraz z rozwojem przemysłu, w II połowie XVIII w. na obszarze tym, rozpoczęła się intensywna urbanizacja i rozwój demograficzny. Zanim w 1932 roku Siemianowice otrzymały prawa miejskie, były już jedną z największych wsi w Europie. Po wojnie liczba ludności kształtowała się następująco: 47 000 osób w 1946 r.; 75 000 osób,

w 1980 r.; 80 000 osób w 1990 r. Od czasu zmian ustrojowych i likwidacji przemysłu ciężkiego, liczba ludności systematycznie się zmniejsza i, według danych GUS na dzień 31.12.2017 r., wynosi 67 523 osoby, zaś gęstość zaludnienia to 2 648 os./km². W Parku Śląskim zaś, nie ma stałych mieszkań, z powodu przeznaczenia jego obszaru, w całości na cele rekreacyjne.

2.2. Środowisko przyrodnicze

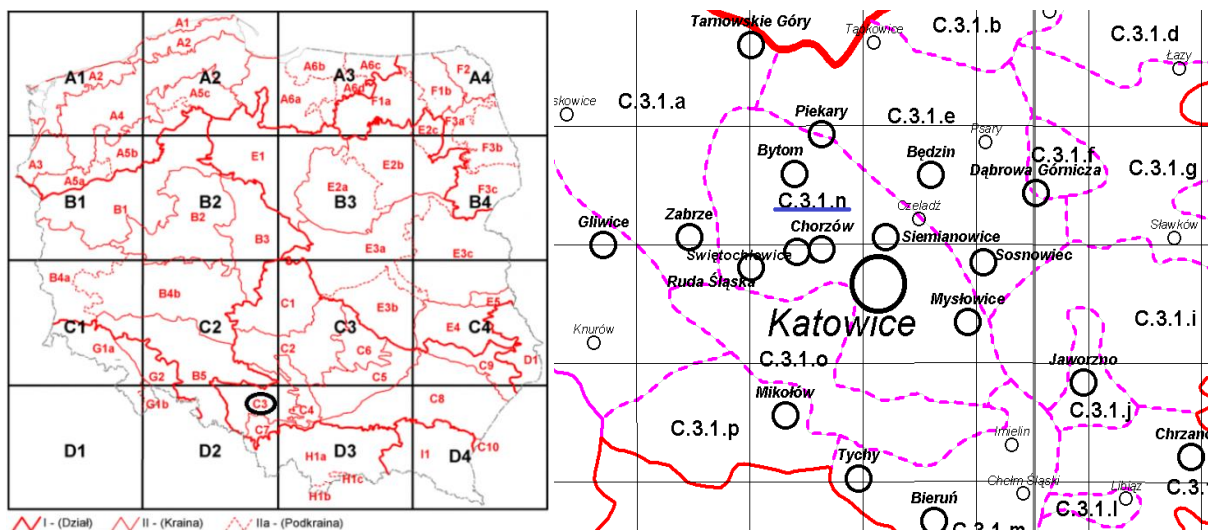
Obszar badań jest położony na Płaskowyżu Bytomsko-Chorzowskim, wchodzącym w skład Wyżyny Śląskiej, a na jego rozwój duży wpływ wywarła eksploatacja trzech minerałów, reprezentujących różne ery geologiczne (węgiel – paleozoiczną, wapień – mezozoiczną, piaski – kenozoiczną). Gleby ukształtowane na tym terenie są zaś pochodzenia lodowcowego. Są to gliniasto-piaszczyste gleby, których trudno przepuszczające podglebie, zbudowane przeważnie z gliny jest uciążliwe dla rolnictwa. Jeśli chodzi o stosunki wodne, największą tutejszą rzeką jest Brynica. Dawne liczne ciek i zbiorniki wodne zaś, wraz z rozwojem przemysłu niemal całkowicie zanikły, ustępując miejsca sztucznym zbiornikom wody przemysłowej. Po dawnym bogactwie wodnym Siemianowic pozostał jedynie herbowy rybak. Klimat omawianego obszaru cechuje się z kolei, przewagą klimatu oceanicznego nad kontynentalnym. Średnia temperatura wynosi ok. 8°C, a średnia roczna suma opadów ok. 650-700 mm. Przeważa zachodni lub południowo-zachodni kierunek wiatru. Częstym zjawiskiem, szczególnie zimą i wczesną wiosną, są mgły. Typową cechą klimatyczną całego GOP-u, więc również omawianego obszaru, jest duże zanieczyszczenie powietrza atmosferycznego, zarówno pyłowe, jak i gazowe, powodowane przez duże zakłady przemysłowe, gospodarstwa domowe (szczególnie zimą), a także ruch samochodowy. Obecnie, po likwidacji wielkich zakładów przemysłowych to zanieczyszczenie jest już mniejsze. Dawniej jednak, niekorzystnie zmieniał ono miejscowy klimat, ograniczając promieniowanie słoneczne, a także zwiększając częstotliwość opadów i zamgleń, które w połączeniu z zanieczyszczeniami tworzyły smog. Zanieczyszczenia gazowe z kolei wpływały na powstawanie kwaśnych deszczy, niszczących szatę roślinną, a także powodujących przenikanie zanieczyszczeń do wód gruntowych.

2.3. Charakterystyka geobotaniczna

Omawiany obszar, na tle jednostek podziału geobotanicznego Polski, zgodnie z „Regionalizacją geobotaniczną Polski” Jana Marka Matuszkiewicza, znajduje się w całości na obszarze Podokręgu Bytomsko-Mysłowickiego (patrz mapa 5). Na jego terenie (i również na terenie wycieczki) wśród potencjalnej roślinności naturalnej (patrz mapa 7) przeważał grąd subkontynentalny (odmiana małopolska, wyżynna, seria uboga), którego charakterystyczną cechą jest dwuwarstwowy drzewostan. Górną warstwę tworzą dęby i lipy, a dolną grab zwyczajny. Bardzo dobrze rozwinięte jest runo. Na granicy z Chorzowem (okolice Parku Śląskiego), występował z kolei w przeszłości, acydofilny, środkowoeuropejski las dębowy. Są też tereny, które były w przeszłości tak silnie poddane działalności człowieka, że oznaczono je, jako środowiska zdegradowane o nieznanej tendencji rozwojowej.

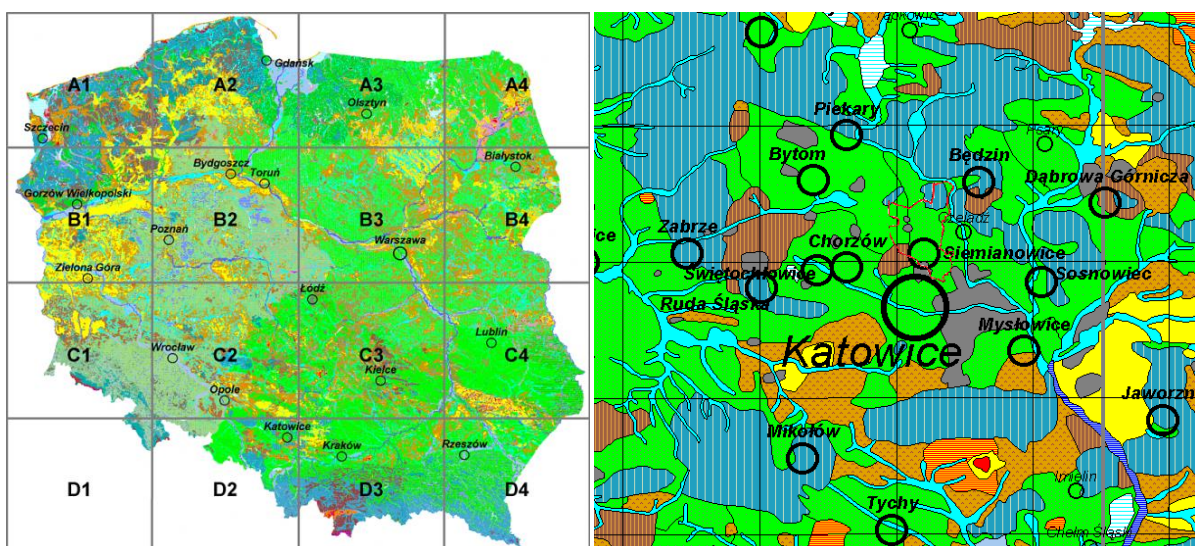
Jak możemy przypuszczać, te formacje roślinne, jako roślinność potencjalna, została wyparta z tych terenów przez działalność człowieka, który zmienił też inne, powiązane z warstwą roślinną, elementy środowiska geograficznego. Czyni to jednak ten obszar bardzo ciekawym, pod względem geobotanicznym, bowiem na przeciągu wieków, jego szata roślinna ulegała wielokrotnym przekształceniom. Rozpoczęły się one już od samego założenia Siemianowic, w XII w., jako małej wioski rybackiej, gdyż wiązało się ono z wyrębem pośród gęstej puszczy. Później nastąpił okres, gdy roślinność naturalna była zastępowana przez pola uprawne. Największe zmiany nastąpiły wskutek rozwoju przemysłu ciężkiego i wydobywczego, co wiąże się z największym bogactwem naturalnym tego regionu – węglem kamiennym. Rozpoczęty proces industrializacji, pociągał za sobą intensywny wyrąb lasów, pod gęstą zabudowę – najpierw zakładów przemysłowych, później pod towarzyszącą im infrastrukturę. Budowano m. in. linie kolejowe i drogi, ale powstała też zwarta zabudowa miejska z domami dla ściągających tu zewsząd robotników. W rezultacie, w obecnych granicach Siemianowic Śląskich lasy stanowią jedynie 4% powierzchni, a większość z nich (podobnie, jak i sam Park Śląski), została zasadzona ludzką ręką, nie odzwierciedlając w pełni pierwotnej szaty roślinnej. Znikła też tutejsza naturalna roślinność nadwodna, bowiem naturalne stawy i strumyki, zastąpiły zbiorniki przemysłowe. Należy też wspomnieć roślinność uporządkowaną, jaka pojawiała się w reprezentacyjnych parkach.

Obecnie, w dobie postindustrialnej, choć naturalna roślinność znikła niemal całkowicie, na omawianym obszarze pozostało stosunkowo dużo terenów zielonych, o czym świadczy fakt, iż Siemianowice Śląskie są postrzegane jako jedno z najbardziej „zielonych” miast Górnego Śląska. W istocie, zieleni (zarówno uporządkowanej, jak i nieuporządkowanej) jest tu bardzo dużo. Należą do niej liczne parki, z których część powstała na terenach, które niegdyś były wykorzystywane przez wielkie zakłady przemysłowe bądź, jako tereny wydobywania surowców. Również poprzemysłowe stawy, po rekultywacji, stały się chętnie odwiedzanym miejscem wypoczynku. Istnieją też tereny bardzo rzadko odwiedzane przez okoliczną ludność. Są to m. in. hałdy i inne tereny poprzemysłowe, które zdążyły porosnąć, często interesującą, roślinnością wtórną. Godna uwagi jest też roślinność, występująca nad Brynicą. Jeśli zaś chodzi o pola uprawne, obecnie koncentrują się one na Bańgowie i Przelajce. Możemy zatem wysnuć wniosek, że ukierunkowane, w różny sposób zmiany w środowisku geograficznym omawianego obszaru, które omówimy szczegółowo na trasie wycieczki, stworzyły na tym terenie całkiem ciekawą mozaikę różnych środowisk roślinnych.



Mapa 4 (po lewej) – Regionalizacja geobotaniczna Polski: Mapa Polski z zaznaczonym regionem C.3., gdzie znajduje się obszar badań (Dział Wyżyn Południowopolskich, Kraina Górnośląska) (Jan Marek Matuszkiewicz: „Regionalizacja geobotaniczna Polski”, dostępny na stronie internetowej IGiPZ PAN <<https://www.igipz.pan.pl/>>)

Mapa 5 (po prawej) – Zbliżenie obszaru badań z mapy 4; obszar badań znajduje się na podkreślonym podokręgu C.3.1.n (Okręg Górnośląski Właściwy, Podokręg Bytomsko-Mysłowicki) (Jan Marek Matuszkiewicz: „Regionalizacja geobotaniczna Polski”, dostępny na stronie internetowej IGiPZ PAN <<https://www.igipz.pan.pl/>>)

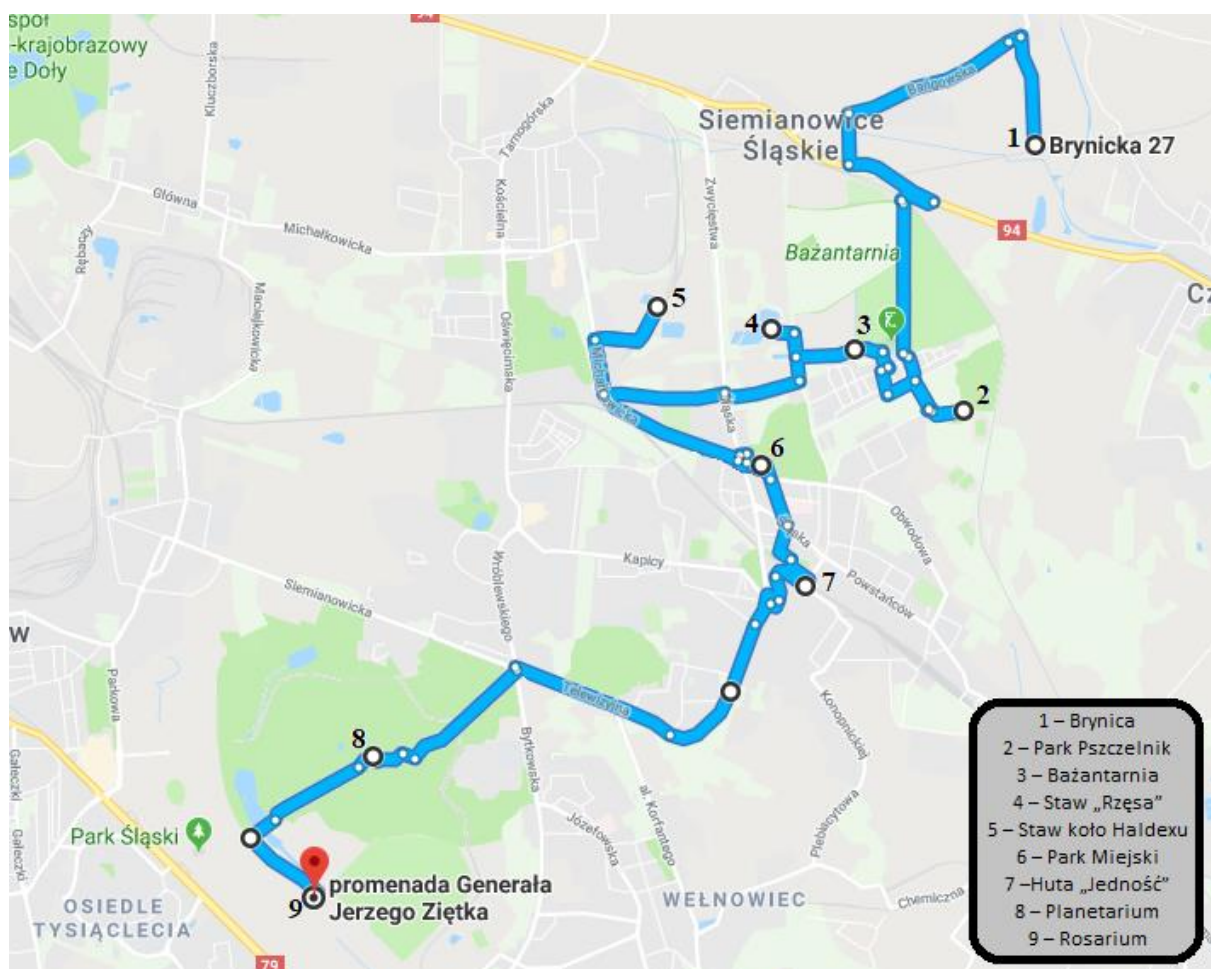


Mapa 6 (po lewej) – Mapa potencjalnej roślinności naturalnej Polski (autor: Jan Marek Matuszkiewicz: Potencjalna roślinność naturalna Polski, dostępny na stronie internetowej IGiPZ PAN <<https://www.igipz.pan.pl/>>)

Mapa 7 (po prawej) – Zbliżenie mapy 6 na obszar badań; kolor jaskrawozielony - grąd subkontynentalny, kolor brązowy - acydofilny, środkowoeuropejski las dębowy, kolor szary - środowiska zdegradowane o nieznanej tendencji rozwojowej (autor: Jan Marek Matuszkiewicz: Potencjalna roślinność naturalna Polski, dostępny na stronie internetowej IGiPZ PAN <<https://www.igipz.pan.pl/>>)

3. Wycieczka

3.1. Wprowadzenie



Mapa 8 – Trasa wycieczki z legendą; skala ok. 1 : 36 956 (oprac. M. Kocot, na podstawie <https://www.google.pl/maps>)



Profil hipsometryczny trasy; przystanki na trasie oznaczono numerami, podobnie jak na mapie 8

(oprac. M. Kocot, na podstawie <https://www.google.pl/maps>)

CHARAKTERYSTYKA TRASY	
Długość trasy	18,2 km
Najwyżej położony punkt	318 m n. p. m.
Najniżej położony punkt	260 m n. p. m.
Deniwelacja	58 m
Liczba punktów obserwacyjnych	9
Przewidywany czas przejazdów	1 h 3 min
Przewidywany czas trwania wycieczki	ok. 6 h 50 min – 7 h 20 min

3.2. Stanowisko I – Brynica w rejonie obszaru chronionego krajobrazu „Przelajka”

Naszą wycieczkę geobotaniczną rozpoczynamy nad mającą ok. 55 km długości rzeką – Brynicą, która na odcinku ok. 4,5 km stanowi północno wschodnią granicę Siemianowic Śląskich z Czeladzią. Aby tu dotrzeć, skierowaliśmy się na wschód od końca ul. Brynickiej, po ok. 150 m, osiągając Brynicę.

Bieg tej rzeki zajmował niegdyś znacznie rozleglejszy obszar niż obecnie, tworząc liczne zakola i rozlewiska oraz obfitując w wiele ryb, takich jak węgorze i szczupaki (dających utrzymanie rybakom), a także słynąc z wielu żeremi bobrowych. Pierwsze zmiany w środowisku przyrodniczym Brynicy dokonały się w XVIII w., kiedy wybudowano kuźnicę i fryszerkę nad rozległym stawem, powstałym w wyniku spiętrzenia wód rzeki. Brynicę, na wysokości Przelajki uregulowano jednak ostatecznie dopiero po II wojnie światowej, obwałowując i umacniając koryto, aby zapobiec ucieczce wód Brynicy w triasowe podłoże, co stanowiło zagrożenie dla górnictwa (np. w 1923 r. załamała szyb „Knoff”). W II połowie XX w. nasiliło się też zanieczyszczenie rzeki, w rezultacie czego, rzeka stała się zupełnie pozbawionym życia (rozвивały się w niej jedynie larwy owadów) ciekim wodnym. Pociągnęło to za sobą zmiany również w szacie botanicznej, gdyż wymarło życie nie tylko w wodzie, ale z okolic rzeki, zniknęły liczne rozlewiska z charakterystyczną roślinnością.

Obecnie wody Brynicy nie są już w aż złym stanie, zaś niezmiernie ciekawe środowisko przyrodnicze, wytworzyło się na jej prawym, siemianowickim brzegu, czyli na obszarze chronionego krajobrazu „Przelajka”, który ciągnie się aż do ujścia Rowu Michałkowickiego do Brynicy. To tu się znajdujemy. Ten, położony poza zabudowaniami, pas podmokłych łąk, należy do miejsc, w których przeciętny siemianowiczanie nie był nigdy, co niewątpliwie sprzyja rozwojowi roślinności; także takich gatunków, których nie spotkamy w innych częściach miasta. Jeśli chodzi o samą Brynicę, w jej wodach możemy się doszukać wodorostów, zaś na jej brzegach występują bujne zarośla największej polskiej rośliny zielnej – trzciny pospolitej, dorastającej do 4 m wysokości, stwarzającej warunki bytowania dla wielu zwierząt. Choć nie są to rośliny o wygórowanych wymaganiach środowiskowych, świadczą one jednak, że Brynica, jako rzeka, stwarza warunki do rozwoju charakterystycznej roślinności wodnej w jej bezpośrednim sąsiedztwie. Nieco inny, ale za to najbardziej interesujący krajobraz rozwinął się w pasie od ok. 3 – 5 m, do ok. kilkudziesięciu metrów na zachód od rzeki. Jest to niezwykle malownicze środowisko wilgotnych łąk. Najpopularniejsze są tutaj różne gatunki traw (m. in. kostrzewy, wiechlina, rajgras). Godne uwagi są tu wieloletnie byliny – rodzime, jak krwawnik pospolity, ale też neofity, np. nawłóć kanadyjska, jedna z najstarszych roślin ozdobnych, sprowadzonych do Europy z Ameryki Północnej, która na stałe zadomowiła się w tutejszej szacie roślinnej. Ponadto możemy tu też spotkać m. in. fiołka polnego, chaber drakiewnik, czy rumianek pospolity. Nieco dalej, jeszcze bardziej na zachód od rzeki, w warstwie roślinnej zaczynają dominować drzewa i krzewy. Wśród drzew przeważają charakterystyczne dla terenów bardziej wilgotnych, brzozy, czy jesiony, ale także topole, czy klony. Na niektórych, możemy dostrzec charakterystyczne, kuliste okazy

pasożytującej na nich, jemioly pospolitej. Jest to roślina, wykorzystująca żywiciela do pobierania wody i soli mineralnych, jednak rzadko wyrządza mu poważne szkody. Spotykamy tu (również obok ścieżki prowadzącej wzdłuż starego nasypu kolejowego) pojedyncze okazy innych gatunków. Znajduje się tu ligustr pospolity – należący do rodziny oliwkowych, rodzimy polski krzew, który przez człowieka często bywa wykorzystywany do tworzenia żywopłotów. Wydaje on czarne, trujące dla ludzi owoce. Innym tutejszym krzewem jest również rodzima kalina koralowa, mająca pewne walory lecznicze. Spotykamy tu również niewysokie drzewo – jabłoń pospolitą, która może być pozostałością po sadzie, jaki istniał w tym miejscu. Gatunek ten został rozprzestrzeniony przez człowieka, jednak powstał w wyniku samoczynnego skrzyżowania dwóch kaukaskich gatunków jabłoni. Od jabłoni dzikiej, odróżnia się znacznie większymi jabłkami, przybierającymi kolory od zielonego, przez żółty do czerwonego. Dla porównania owoce jabłoni dzikiej mają średnicę ok. 3,5 cm, zieloną barwę i kwaśny smak. Z tego miejsca możemy również dostrzec liczne pola uprawne, znajdujące się w dzielnicach: Przełajka i Bańgów. Uprawia się rośliny zbożowe. W roku obecnym (2018) przeważa, pochodząca z Meksyku, kukurydza.



Zdjęcie 1 (po lewej) – Ujście Rowu Michałkowickiego (po prawej stronie zdjęcia) do Brynicy (fot. M. Kocot, X 2018)
Zdjęcie 2 (po prawej) – Staw w pobliżu ujścia Rowu Michałkowickiego do Brynicy, porośnięty warstwą glonów – sinic i zielenic (fot. M. Kocot, X 2018)



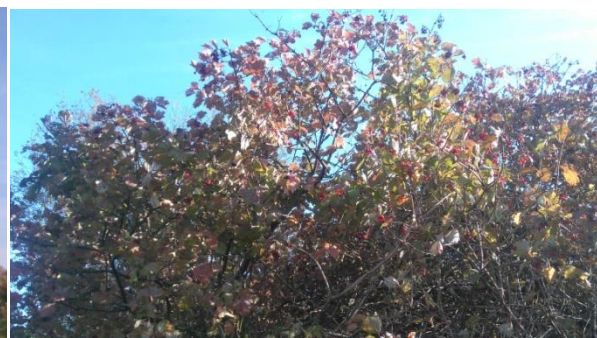
Zdjęcie 3 (po lewej) – Krajobraz wilgotnych łąk na prawym brzegu Brynicy; po prawej stronie fotografii – koryto Brynicy (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 4 (po prawej) – Brynica z wodorostami i rosnącą nad nią trzcina pospolita (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 5 (po lewej) – Okaz krwawnika pospolitego na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Przełajka”
(fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 6 (po prawej) – Nawłóć kanadyjska na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Przełajka” (fot. M. Kocot, X 2018)



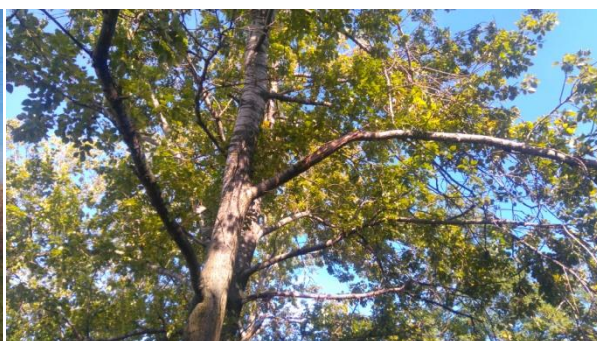
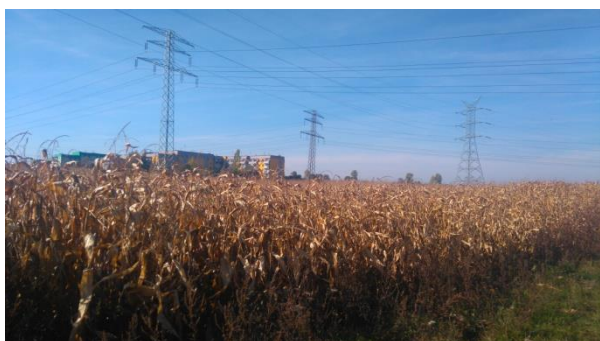
Zdjęcie 7 (po lewej) – Ligustr pospolity na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Przełajka” (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 8 (po prawej) – Kalina koralowa na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Przełajka” (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 9 (po lewej) – Jemioła pospolita pasożytująca w koronie drzewa (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 10 (po prawej) – Okaz jabłoni pospolitej (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 11 (po lewej) – Pole kukurydzy na Przełajce; w tle osiedle „Bańgów” (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 12 (po prawej) – Okaz brzozy na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Przełajka” (fot. M. Kocot, X 2018)

Po ok. 40 min wypoczynku w pięknym otoczeniu, z końca ul. Brynickiej, ruszamy na północ (700 m), skręcamy w lewo na ul. Wiejską, która po 90 m, przechodzi w ul. Bańgowską. Po ok. 1,2 km, skręcamy w lewo, w ul. Zachodnią (350 m) i w lewo, w ul. Krupanka. Po ok. 600 m, zjeżdżamy z DK94 na prawo na mało ruchliwą drogę, wykonując skręt o 180°. Jedziemy tą drogą przez ok. 250 m i po przekroczeniu dawnego przejścia kolejowego, skręcamy w prawo. Po ok. 1 km, wyjeżdżamy z leśnej ścieżki i kontynuujemy prosto, ul. Sowią (50 m) i Pawią (350 m), dojeżdżając do ronda, przez które przejeżdżamy na wprost, wjeżdżając pod park Pszczelnik. Później jedziemy prosto przez ok. 250 m, aż do końca głównej drogi. Przejechaliśmy ok. 4,8 km, co zajęło ok. 16 min.

3.3. Stanowisko II – Park Pszczelnik – część północna

Kolejnym punktem naszej wycieczki jest, najbardziej interesująca, północna część Parku Pszczelnik. Ten skrawek lasu, o statusie użytku ekologicznego jest jedyną pozostałością roślinności naturalnej w mieście. Od średniowiecza, człowiek współpracował tu z naturą, tworząc pszczele barcie, z których pozyskiwano miód. Hodowano tu też bażanty, sarny, a nawet niedźwiedzie. Po likwidacji folwarku pańskiego, miejsce to otwarto dla mieszkańców i z czasem, w centralnej części, zaczęto tworzyć zabudowę rekreacyjną (muszlę koncertową, czy obiekty sportowe), która razem z wytyczonymi wśród lasu ścieżkami, sprawiły, że Pszczelnik stał się jednym z ulubionych miejsc wypoczynku okolicznych mieszkańców.

Na końcu asfaltowej drogi, stanowiącej główną oś parku, koło budynku MOSiR-u znajdują się dwa pierwsze pomniki przyrody na trasie – dęby szypułkowe, charakteryzujące się owocami, rosnącymi na długich, dochodzących do 8 cm szypułkach. Okazy z Pszczelnika mają ok. 27 m wysokości, obwód ok. 4 m i wiek ok. 300 lat, a ich korony, budowane są przez gałęzie o wyszukanych i finezyjnych kształtach. Stąd kierujemy się na ścieżkę obok budynku MOSiR-u, która wprowadza nas w północną część parku. Ma ona kształt zbliżony do prostokąta o bokach ok. 400 m i 250 m i jest bardzo mało uczęszczana, co czyni ją jeszcze bardziej atrakcyjną przyrodniczo. Możemy dopatrzeć się tutaj najważniejszych gatunków grądu subkontynentalnego – grabu, dębu szypułkowego i lipy drobnolistnej, ale także klonów, buków, brzoź, czy charakterystycznych dla łęgów, występujących na bardziej wilgotnych glebach, jesionów i olch. Oprócz tego, na terenie tego niewielkiego lasu znajduje się aż 5 okazałych, pomnikowych buków zwyczajnych. Jest to drzewo o charakterystycznej, cienkiej, jasnoszarej korze, którego drewno jest twarde, lecz lekkie i łatwe w obróbce. Dlatego jest ono jednym z podstawowych surowców dla budownictwa i stolarstwa. Niestety wpływa to również na podatność drzewa na akty wandalizmu w postaci zranień kory. W Parku Pszczelnik, na korze wspomnianych buków, mieszczą się liczne inskrypcje, których daty mieszczą w przedziale 1945 – 1970 (co świadczy też o rzadkim uczęszczaniu tego miasta). Pomnikowe buki w północnej części Pszczelnika stoją w odległości ok. 20 – 30 m od wyznaczonych ścieżek, ukryte za innymi drzewami, dlatego należy nico wyteńczyć wzrok, by je dostrzec, jednak dzięki znacznej ich grubości i wysokości oraz szarej korze, wyróżniają się, dlatego nie powinniśmy mieć problemów z odnalezieniem, chociaż części z nich.



Zdjęcie 13 (po lewej) – Pierwszy z pomnikowych dębów szypułkowych w Parku Pszczelnik (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 14 (w środku) – Drugi z pomnikowych dębów szypułkowych w Parku Pszczelnik (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 15 (po prawej) – Brzoza, na której znajduje się grupa kowali bezskrzydłych (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 16 (po lewej) – Wysoki, trójienny, pomnikowy buk zwyczajny w Parku Pszczelnik (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 17 (po prawej) – Inskrypcja na miękkiej powierzchni pnia pomnikowego buka zwyczajnego (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 18 (po lewej) – Kolejny z pięciu pomnikowych buków w Parku Pszczelnik (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 19 (w środku) – Powalony pień czteropiennego buka zwyczajnego (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 20 (po prawej) – Grab, rosnący w Parku Pszczelnik, charakterystyczny dla porastających niegdyś te tereny grądów (fot. M. Kocot, X 2018)

Po ok. 30 min spędzonych w lesie na poszukiwaniu i odnajdywaniu pomnikowych buków i innych ciekawych gatunków, wyjeżdżamy stąd tak samo, jak przybyliśmy. Tak samo też mijamy rondo i na skrzyżowaniu z ul. Starą Szosą skręcamy w lewo. Po 200 m, skręcamy w prawo w ul. Żurawią (160 m), w prawo w ul. Kruczą (50 m) i w lewo w Sowią. Po 50 m, jedziemy dalej prosto, by po 100 m, dojechać do ścieżki rowerowej. Wówczas skręcamy w prawo i po ok. 150 m, dojeżdżamy do stawu. Przejechaliśmy ok. 1, 2 km, co zajęło 3 min.

3.4. Stanowisko III – Bażantarnia - okolice stawu „Remiza”

Miejsce naszego kolejnego postoju znajduje się pomiędzy, będącym użytkiem ekologicznym stawem „Remiza”, a położonymi po drugiej stronie ścieżki polami uprawnymi. Nieopodal położone jest również pole golfowe, zaś wszystkie te obiekty, położone są na skraju, widocznej stąd „Bażantarni” – największego siemianowickiego kompleksu leśnego o powierzchni ok. 39 ha.

„Bażantarnia”, choć to największy siemianowicki skrawek lasu, z uwagi na niską lesistość Siemianowic, jest stosunkowo niewielka, stanowiąc 1,5 % powierzchni miasta. W jej drzewostanie, dominują dęby, graby i lipy, w towarzystwie klonów, jesionów, czy topól, co nasuwa skojarzenia do występujących tu w naturalnym stanie grądów. Niestety nie możemy powiedzieć, że kompleks ten jest reliktem naturalnej roślinności tych terenów, gdyż jego roślinność (np. obecność, pochodzących z Europy Południowej, kasztanowców) wskazuje na to, że został założony przez człowieka. Możemy domniemywać, że wcześniej, w różnych okresach, istniały tu ludzkie osady, czy pola uprawne. W 1876 roku przeniesiono tu z Pszczelnika hodowlę bażantów, co przyczyniło się do rozwoju kompleksu leśnego. Same bażanty z kolei były tu widywane jeszcze w latach 80. XX w. Warto również wspomnieć,

że na terenie „Bażantarni” miało w przeszłości rosnąć cudowne ziele – tzw. trawka Eliasza, która ułatwiała rabusiom dostanie się do domu, powodując, że jego lokatorzy chętnie sami wpuszczali złodzieja. Choć to tylko legenda, zwraca nam ona uwagę na to, jak dużą wagę przykładali w przeszłości ludzie do roślin, wykorzystując je w różnych sytuacjach (najczęściej w leczeniu chorób).

Po północnej stronie ścieżki, aż do kompleksu leśnego „Bażantarni”, ciągnie się z kolei, szerokie na ok. 300 m pole uprawne², mające nieco inny wpływ na szatę roślinną. By stworzyć teren rolniczy, trzeba było wyciąć las bądź zająć naturalną polanę, zdzierając przy tym doszczętnie roślinność naturalną i zastępując ją wybranym gatunkiem hodowlanym. Na polach, obok których stoimy, sieje się głównie zboża. W zależności od roku jest to kukurydza, żyto lub pszenica. Występują tu też, typowe w takich miejscach, zarośla śródpolne, mające umacniać glebę i przeciwdziałać jej erozji. Są one siedliskiem dla wielu zwierząt. Bardziej na północny wschód, znajduje się z kolei, utworzone na terenie pozostałym po dawnym PGR-ze, pierwsze w południowej Polsce, osiemnastodołkowe pole golfowe, o powierzchni ok. 40 ha. Tutaj naturalną roślinność, zastąpiła murawa sportowa, regularnie dostosowywana do, wymaganych dla gry w golfa, parametrów.

Na południe od nas, znajduje się zaś staw „Remiza”, który został utworzony dla celów melioracyjnych, a od 1997 roku stanowi użytek ekologiczny. Przed rewitalizacją stanowił doskonałe miejsce bytowania i odbywania godów dla płazów, jednak został przebudowany i obecnie na brzegach skupiają się głównie zarośla trzciny pospolitej. Choć staw boryka się z wysychaniem, wciąż obecne są tu płazy: kumak nizinny, rzekotka drzewna, żaba wodna, czy żaba jeziorna.



Zdjęcie 21 (po lewej) – Uprawa kukurydzy na polu w okolicach Bażantarni (fot. M. Kocot, VII 2015)

Zdjęcie 22 (po prawej) – Uprawa pszenicy na polu w okolicach Bażantarni (fot. M. Kocot, VII 2015)

²Wymiary na podstawie: <<http://siemianowice.geoportal2.pl>>.



Zdjęcie 23 (po lewej) – Traktor na polu w okolicach Bażantarni jesienią; w tle południowa krawędź kompleksu leśnego Bażantarni (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 24 (po prawej) – Sadzonki zboża ozimego na polu w okolicach Bażantarni; w centralnej części niewielkie zarośla śródpolne (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 25 (po lewej) – Staw Remiza z roślinnością szuwarową (głównie trzciną pospolitą) (fot. M. Kocot, X 2017)

Zdjęcie 26 (po prawej) – Dwa okazy owocującego głogu jednoszyjkowego, o liściach przypominających nieco pośrednią formę, pomiędzy liśćmi dębu i klonu; z prawej strony, za płotem – pole golfowe (fot. M. Kocot, X 2018)

Po ok. półgodzinnym przyglądaniu się tutejszym różnorodnym grupom roślinnym i odpoczynku nad stawem, wyruszamy na zachód, w dalszym ciągu jadąc ścieżką rowerową, wzdłuż pól uprawnych i ogródków działowych. Po 400 m, dojeżdżamy do Alei Spacerowej. Skracamy w prawo, a po 160 m, w lewo na szutrowaną drogę, która po 150 m, doprowadza nas nad staw. Przejechaliśmy ok. 700 m, co zajęło ok. 2 min.

3.5. Stanowisko IV – Staw „Rzęsa”

Kolejne miejsce postoju - staw „Rzęsa” to największy zbiornik wodny w Siemianowicach Śląskich. Powstał on dopiero w latach 50. XX w. w wyniku zalania dołu powstałego wskutek eksploatacji piasku, wodami pochodzącymi z odwadniania pobliskich kopalń. W ten sposób, początkowa degradacja środowiska naturalnego, stała się możliwością do wykształcenia się w tym miejscu środowiska innego typu (roślinność nadwodna). Wokół niego ponadto, po kilku rewitalizacjach, stworzono miejsce, które daje ludziom okazję do wytchnienia. Zamontowano elementy tzw. małej architektury, np. ławki, kosze na śmieci, miejsca do grillowania, stanowiska dla wędkarzy. W jednym ze stawów, stworzono też możliwość kąpieli, ale też utworzono siłownię na wolnym powietrzu i mały park dinozaurów.

W przeciwieństwie do Brynicy, staw „Rzęsa” nie jest zbiornikiem wody płynącej, lecz stojącej, dlatego prezentuje nam nieco inny rodzaj flory. Dotyczy to w szczególności roślin, których egzystencja jest uwarunkowana zanurzeniem części swych organów w wodzie. Zarówno, jak w Brynicy, występują tutaj, w całości zanurzone w wodzie, wodorosty. Różnicę zaś stanowią rośliny pływające po powierzchni wody (tzw. nimfeidy), które w rzece nie mogłyby się ostać, płynąc wraz z nurtem. Należy do nich m. in. grzybień biały, zwany także lilią wodną, objęty ochroną prawną. Ta efektowna roślina, charakteryzuje się dużymi białymi kwiatami pływającymi po powierzchni, co sprawia, że jest ona często pożądana w prywatnych oczkach wodnych. W 2018 roku odkryto tu także inną roślinę swobodnie unoszącą się w toni wodnej – pływaczka zwyczajnego³. Roślina ta jest szczególnie godna uwagi, gdyż jest ona cudzożywna (heterotrof) i radzi sobie z niedoborami związków azotu, pobierając je z mniejszych organizmów zwirzających. Jeśli chodzi o roślinność wyrastającą z niezbyt głębokiego dna w okolicach brzegów, należy do niej m. in. tatarak zwyczajny, zawleczony do Europy na przełomie XV i XVI wieku. Wykształca on charakterystyczne kwiatostany w kształcie kolb, odróżniające go od trzciny zwyczajnej (dominującej m. in. nad Brynicą) i gatunków pałki, biorących swe nazwy od kształtu kwiatostanu. Te trzy rośliny są głównymi składnikami, tworzonych przez nie, charakterystycznych szuwarów, porastających często znaczne części zbiorników wodnych, lecz tworzących tym samym dom dla wielu zwierząt, w tym miejsce gniazdowania ptaków. Nieco dalej od brzegu również rozwijają się ciekawe, charakterystyczne dla polskiej flory rośliny. Należą do nich m. in. ostrożeń lancetowaty, podobny do niego oset czy koniczyna biała.



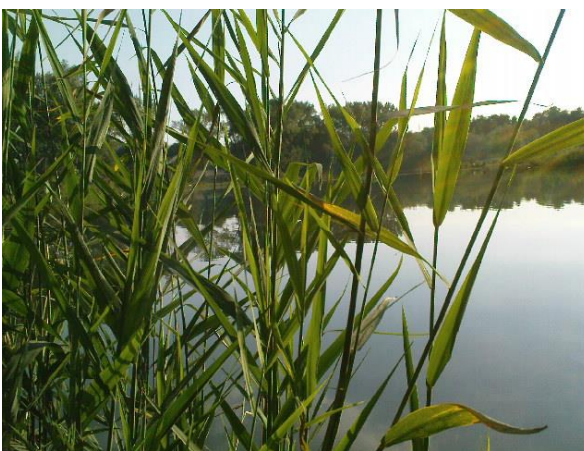
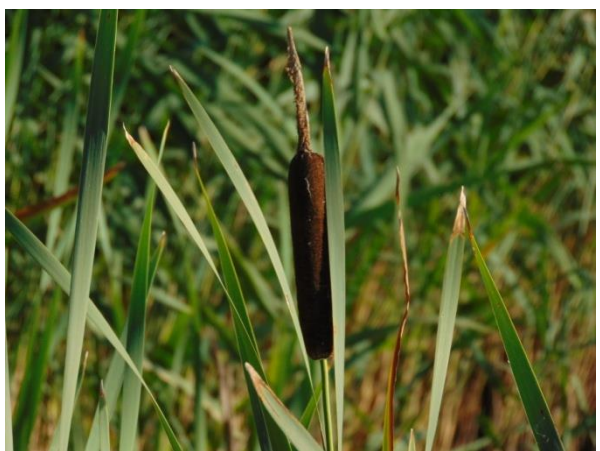
Zdjęcie 27 (po lewej) – Staw „Rzęsa”; z lewej strony skarpa powstała na skutek eksploatacji piasku (fot. M. Kocot, X 2016)

Zdjęcie 28 (po prawej) – Unoszące się na powierzchni wody grzybień biały z okazałymi kwiatami (fot. M. Kocot, VII 2015)

³ <http://www.siemianowice.pl/aktualnosci/historia-i-oswiata/odkrycie-na-rzesie-nowa-drapiezna-roslina.12827/>; dostęp 20.10.2018



Zdjęcie 29 (po lewej) – Para łabędzi z młodymi; w tle wędkarz w szuwarach tataraku (fot. M. Kocot, VII 2015)
Zdjęcie 30 (po prawej) - Para łabędzi z młodymi; w prawym dolnym rogu trawa z okazami koniczyny białej (fot. M. Kocot, VII 2014)



Zdjęcie 31 (po lewej) – Kwiatostan pałki szerokolistnej (fot. M. Kocot, VII 2015)
Zdjęcie 32 (po prawej) – Zarośla trzciny pospolitej nad stawem „Rzęsa” (fot. M. Kocot, VIII 2010)



Zdjęcie 33 (po lewej) – Okaz ostrożnia lancetowatego w okolicy stawu „Rzęsa”, na którym siedzi pszczoła i dwa trzmiele (fot. M. Kocot, VII 2015)

Zdjęcie 34 (po prawej) – Porastające trawą, odkryte dno zachodniej części stawu „Rzęsa”, podczas przebudowy (fot. M. Kocot, VII 2018)

Nad tym stawem odpoczywaliśmy ok. 25 minut. Teraz, kierujemy się na południowy wschód, wracając na Aleję Spacerową. Skracamy w prawo (300 m), a później w prawo na ul. Dworską. Po 500 m, przejeżdżamy skrzyżowanie z ul. Śląską na wprost, kierując się na ul. Spokojną. Po 800 m, osiągamy ul. Michałkowicką, skręcając w prawo. Po 350 m, ponownie skręcamy w prawo, w nowo wybudowany łącznik ulic Michałkowickiej i Zwycięstwa. Po ok. 450 m jazdy, po naszej prawej stronie pojawi się staw. To tu się zatrzymujemy. Przejechaliśmy ok. 2,6 km, co zajęło ok. 10 min.

3.6. Stanowisko V – staw na terenie „Haldexu”

Miejsce naszego kolejnego postoju w znacznie większym stopniu uległo antropopresji. Przez lata bowiem KWK „Michał”, włączona później do KWK „Siemianowice”, składowała tu odpady, jakimi był niepotrzebny materiał skalny. W kolejnych latach, istniał tu zakład zajmujący się jego przetwarzaniem, głównie na kruszywa drogowe, a także odzyskiwaniem zgromadzonego na hałdach węgla. Otoczenie, w którym się znajdujemy, jest zatem dobrym reprezentantem środowiska, występującego na obszarach związanych z eksploatacją.

Krótko po zakończeniu formowania hałd, nie widać na nich żadnych oznak życia. Sytuację dodatkowo mogą pogarszać, często szalejące na hałdach pożary, tym bardziej, że często mogą trwać bardzo długo, jak np. jeden z najsłynniejszych pożarów w Europie, który miał miejsce w innej części Siemianowic. Ów pożar „Alp Wełnowieckich” wybuchł 18 września 1823 r. i trwał aż do I połowy XX w. Choć wydaje się, że tereny te zostają poddane wręcz doszczętnej degradacji, nawet one z czasem, stają się siedliskiem dla wielu roślin. Ponieważ zaś warunki są bardzo trudne, a gleba na hałdach, w ogóle nie istnieje, teren taki staje się idealnym miejscem do obserwacji przebiegu sukcesji pierwotnej. Początkowo rozwijają się niezbyt wymagające rośliny, głównie gatunki traw, wiechliny, podbiały, krwawniki, trzcinnik pospolity, koniczyny, czy mietlice. Za nimi pojawiają się drzewa, głównie niewymagające klony, topole, brzozy, czy wierzby. W rezultacie, po kilkunastu latach na hałdzie może już się rozwinąć całkiem zwarta szata roślinna. Właśnie ten proces zachodzi na terenie dawnego Haldexu. Tutaj jednak miejsca porośnięte już roślinnością, kontrastują z niezarośniętymi, czarnymi hałdami, dodając ciekawy walor krajobrazowy temu miejscu.

Miejsce to jest szczególnie również z innego powodu. Znajduje się tu zbiornik wodny, który powstał jako kopalniany osadnik. Obecnie pełni on ważną rolę dla roślinności tego terenu, bowiem, leżąc pośród hałd, skupia on wokół siebie większość tutejszej flory. Jeśli chodzi o sam zbiornik, podobnie jak w przypadku Brynicy, jego brzegi porastają głównie zarośla trzciny pospolitej. Dalej od zbiornika, podłoże stanowi już mocno ubita skała płonna, z której wyrastają różne gatunki traw, np. wiechlin. Na szczególną uwagę zasługuje też rodzimy gatunek krzewu – dereń biały, który charakteryzuje się jaskrawoczerwonymi gałęziami, które szczególnie efektownie wyglądają zimą. Możemy tu też zaobserwować drzewa w różnym wieku.



Zdjęcie 35 (po lewej) – Hałdy pozostałe po działalności kopalni węgla kamiennego, częściowo porośnięte drzewami (m. in. topole, klony); z prawej strony nowo wybudowana droga („łącznik”), mająca rozładować ruch samochodowy w mieście (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 36 (po prawej) – Zarośla trzciny pospolitej nad stawem na terenie Haldexu; na zdjęciu widać również porzucone opony (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 37 (po lewej) – Ścieżka wzdłuż zbiornika; na podłożu w postaci skały płonnej możemy dostrzec m. in. okazy mniszka pospolitego, babki zwyczajnej, podbiału pospolitego oraz młodych robinii akacjowych (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 38 (po prawej) – Gatunek wiechlina (u dołu) oraz czerwone zarośla derenia białego (fot. M. Kocot, X 2018)

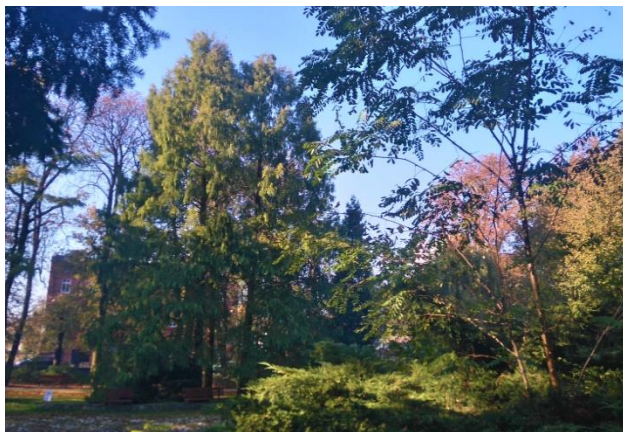
Poznanie zbiornika i okolicznych hałd, zajęło nam ok. 25 min. Wracamy więc na ul. Michałkowicką, kierując się na południowy zachód i skręcając w lewo. Jazdę kontynuujemy przez 1,3 km i na rondzie Michał wybieramy trzeci zjazd. Park będzie wówczas po naszej prawej stronie. Po ok. 40 m, zjeżdżamy więc na prawo i zawracamy chodnikiem w stronę bramy parku, którą zmusza nas do pokonania dwóch stopni. Następnie kierujemy się dalej na wprost i po ok. 40 m, docieramy do stawu. Przejechaliśmy ok. 2,1 km, co zajęło ok. 7 min.

3.7. Stanowisko VI – Park Miejski

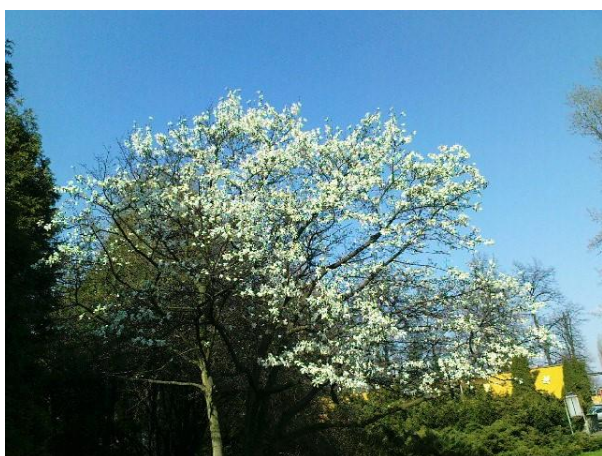
Park Miejski to przykład zieleni uporządkowanej, przy rezydencji dawnych właścicieli Siemianowic – Donnersmarcków (to właśnie oni zdecydowali o przyszłej strukturze omawianego obszaru, głównie poprzez budowę Huty „Laura”). Powstał, jako park w stylu angielskim, mającym nawiązywać do naturalnych ogrodów krajobrazowych i starającym się uzyskać charakter nastrojowo-sentymentalny. Z pewnością, jego zadaniem było również ukazywanie bogactwa właścicieli i uzyskiwanie podziwu, przybywających gości, dlatego park

był otoczony szczególną troską właścicieli. Sprowadzono tu wiele, zarówno rodzimych, jak i egzotycznych roślin i drzew ozdobnych. Niestety, gdy Donnersmarckowie na przełomie XIX i XX w. opuszczali Siemianowice, wywieźli do swej siedziby w Świerklańcu znaczną część ozdobnych krzewów. Zamek na szczęście, stał się siedzibą dyrektorów koncernu Zjednoczone Huty Królewska i Laura, co miało nie małe znaczenie w historii parku, bowiem dzięki temu o park wciąż troszczył się opłacany zespół ogrodników, zaś Zofia Kiedroniowa, żona dyrektora huty, zachwycona ogrodem, przyczyniła się do posadzenia w nim licznych rododendronów, migdałowców, wajgelii oraz różnorodnych odmian róż. Niestety, gdy po II wojnie światowej pałac stracił swoich właścicieli, park także zaczął podupadać. Choć utrzymywano go we względnym porządku, a nawet zbudowano amfiteatr i do naszych czasów przetrwało wiele okazów roślin, z pewnością nie odzwierciedla to dawnego ich bogactwa.

Obecnie w Parku Miejskim spośród okazów flory, możemy podziwiać głównie drzewa. Rosną tu lipy: szerokolistna, drobnolistna, amerykańska i krymska, dąb czerwony i szypułkowy, klony: pospolity, jawor, czy jednolistny. Na szczególne wyróżnienie zasługuje metasekwoja chińska – dorastający do 35 m iglak, który zrzuca szpilki na zimę. Drzewo to, choć występowało już na Ziemi pod koniec kredy, a w trzeciorzędzie dominowało, zostało odkryte dopiero na początku XX w. na ostatnich stanowiskach reliktowych na obszarze Chin. Z czasem rozpowszechniono je w Europie i Ameryce Północnej. Innym, godnym uwagi gatunkiem jest magnolia gwieździsta. Na tym, pochodzącym z Japonii, niewysokim (ok. 3m) drzewie, jeszcze przed pojawieniem się ok. dziesięciocentymetrowych liści, pojawiają się piękne, białe kwiaty. Ozdobą parku jest również różanecznik katawbijski (często zwany rododendronem) – roślina z rodziny wrzosowatych, pochodząca z Ameryki Północnej, o zimozielonych liściach, która kwitnie w sposób bardzo obfity, kiściami jasnofioletowych kwiatów. Godny uwagi jest również zasadzony w parku gatunek paproci – pióropusznik strusi. Naturalnym siedliskiem tej rośliny są brzegi potoków, wilgotne zbocza, mokre łąki i leśne polany. W Polsce, przez którą przebiega północna granica występowania pióropusznika, jest on objęty ochroną częściową. Niestety w parku, często pada on ofiarą wandalizmu, a w ostatnim czasie, jest z wolna zagłuszany przez rosnące na jego stanowisku inne rośliny. Niedługo rośla obok niego inna roślina chroniona – parzydło leśne, jednak dziś nie ma już po nim śladu. W Parku Miejskim ważne miejsce zajmują również drzewa będące pomnikami przyrody, a jest ich aż 5. Pierwszym jest wysoki na ok. 30 m, dwupienny grab. Kolejne trzy to dęby szypułkowe. Najbardziej charakterystycznym jest tak zwany „okiennik”. Dąb ten posiada dwa pnie, które łączą się ze sobą dwiema charakterystycznymi poprzeczkami. Zjawisko to, nazywane w botanice zrostami, jest efektem połączenia się miazgi sąsiadujących ze sobą konarów. Niestety w ostatnim czasie drzewo często padało ofiarą wandalizmu i obecnie dolna poprzeczka została przecięta. Ostatnim drzewem pomnikowym jest sosna wejmutka. To pochodzące z Ameryki Północnej drzewo, w ostatnim czasie kilka razy ucierpiało z powodu silnych wiatrów i utraciło ciekawy asymetryczny kształt korony. Aktualnie gałęzie znajdują się jedynie na samym szczycie pnia. W Parku Miejskim, szczególnie wzdłuż ogrodzenia, występują też liczne kasztanowce, będące przykładem roślin, cierpiących z powodu chorób pasożytniczych. Wszystkie bowiem tracą liście za sprawą, trwającego od kilkunastu lat, ataku motyla z gatunku szrotówek kasztanowcowiaczek.



Zdjęcie 39 (po lewej) – Trzy metasekwoje chińskie – centralna część zdjęcia (fot. M. Kocot, X 2018)
 Zdjęcie 40 (po prawej) – Staw w Parku Miejskim (fot. M. Kocot, X 2017)



Zdjęcie 41 (po lewej) – Magnolia japońska kwitnąca przed pojawieniem się liści (fot. M. Kocot, IV 2010)
 Zdjęcie 42 (po prawej) – Owoce i liście magnolii japońskiej (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 43 (po lewej) – Kwitnący różanecznik katawbijski (fot. M. Kocot, V 2018)
 Zdjęcie 44 (po prawej) – Jasnofioletowy kwiat różanecznika katawbijskiego (fot. M. Kocot, V 2018)



Zdjęcie 45 (po lewej) – Polana w centralnej części parku (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 46 (po prawej) – Pióropusznik strusi, zagłuszany m. in. przez rosnące pomiędzy jego okazami klony (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 47 (po lewej) – Pomnikowa sosna wejmutka w Parku Miejskim (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 48 (w środku) – Pomnikowy dąb szypułkowy „okiennik” z dwoma zrostami, w tym jednym przerwanym (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 49 (po prawej) – Pomnikowy dąb szypułkowy, o konarach spiętych linami i ponad czterometrowym obwodzie; na pniu w miejsce ułamanego konaru rośnie już kilka klonów, dębów i robinii akacjowych (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 50 (po lewej) – Zaatakowane przez szrotówkę kasztanowcowiaczką kasztanowce
Zdjęcie 51 (po prawej) – Młode robinie akacjowe w miejscu wyciętego drzewa tego gatunku



Zdjęcie 52 (po lewej) – Pomnikowy dąb szypułkowy o rozłożystych gałęziach (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 53 (po prawej) – Fasada Pałacu Donnersmarcków w trakcie remontu (fot. M. Kocot, X 2018)

W Parku Miejskim, wyszukiwanie i przypatrywanie się okazom roślin zajęło nam ok. 50 minut. Mogliśmy też mile spędzić czas, jeżdżąc na rowerze przez liczne alejki. Teraz, wyjeżdżamy już z parku przez okazałą, główną, południową bramę na ul. Krasińskiego. Po 300 m, przejeżdżamy na wprost przez skrzyżowanie z ul. Śląską i wjeżdżamy na ul. Śniadeckiego. Po 270 m, skręcamy w lewo do parku Hutnik i jedziemy ścieżką rowerową, prowadzącą na drugi koniec parku, do ul. Fitznerów. Skręcamy w prawo i pokonujemy przejazd kolejowy, a naszym oczom, ukazuje się zburzona huta. To tu się zatrzymujemy. Pokonaliśmy ok. 1 km, co zajęło nam ok. 4 min.

3.8. Stanowisko VII – Huta „Jedność”

Kolejnym przystankiem na naszej trasie jest, wyburzona już (w latach 2016 – 2017) Huta „Jedność” (dawniej „Laura”), która niegdyś była drugim największym tego typu zakładem w tej części Europy. To ona w największym stopniu przyczyniła się do procesów industrializacyjnych i urbanizacyjnych na tych terenach, a co za tym idzie, do zmiany tutejszej szaty roślinnej.

Jej wpływ na siemianowicki krajobraz i środowisko, będzie nam łatwiej zgłębić, analizując litografię E. W. Knippla z 1840 roku. Przedstawia ona widok otwierający się z, dzisiaj głównej ulicy miasta – ul. Śląskiej, wzdłuż której występuje zwarta zabudowa w postaci kamienic. Na litografii w tym miejscu widzimy polną drogę, wzdłuż której ciągną się pola uprawne, co świadczy o tym, że nawet w obecnym centrum miasta, przed okresem industrializacji, istniało rolnictwo, które zmieniło pierwotną szatę roślinną po raz pierwszy. Nie można jednak stwierdzić, że siemianowickie lasy, zostały już w tamtym okresie, wytrzebione doszczętnie. Dowód tego znajduje się na litografii. Za zabudowaniami huty,

dostrzegamy gęsty bór sosnowy. Jest to spostrzeżenie ważne tym bardziej, że zgodnie z potencjalną roślinnością tego terenu powinien się tam znajdować grąd. W istocie, jak wiemy z przekazów, było tak na znacznej części Siemianowic. Litografia jednak każe nam pamiętać, że mimo to, w niektórych miejscach, naturalna formacja roślinna mogła, w pewnym stopniu, odbiegać od normy. Najważniejszym elementem litografii jest jednak huta, ze swymi dymiącymi kominami. Zakład ten już na samym początku, zaczął zatruwać środowisko naturalne – gleby, czy wody powierzchniowe, emitując do atmosfery szkodliwe związki, ale też tworząc na swe potrzeby, stawy przemysłowe, z których jeden (Pudlarski) zajmuje centralną część litografii. Wkoło zabudowań huty, możemy dostrzec zabudowania gospodarcze i mieszkalne. Rzeczywiście, Huta „Laura”, z czasem, okazała się wielkim stymulatorem dla rozwoju wokół niej, infrastruktury miejskiej dla jej pracowników, z czasem doprowadzając do pokrycia się miasta zwartą zabudową, pozbawiając go naturalnej szaty roślinnej oraz przekształcając tutejsze podłoże glebowe na antropogeniczne. Oprócz tego, rozrastała się jednak również sama huta, wchłaniając coraz większą część otaczających ją terenów, w tym część początkowej infrastruktury miejskiej.

Obecnie jednak miejsce dawnej huty, stanowi okazję do pochylenia się nad, rosnącą tu roślinnością ruderalną. Należą do niej rośliny rosnące w najbliższym sąsiedztwie człowieka, szczególnie szybko pojawiające się na terenach przez niego opuszczonych. Korzystają one z występujących w glebie związków azotowych i fosforowych, których zaleganie jest bardzo częstym efektem ludzkiej działalności. Należą do nich: podbiał, babka zwyczajna, rumian, pokrzywa, komosa, bodziszek, konyza, gwiazdnica pospolita, czy wiechlina roczna.



Zdjęcie 54 (po lewej) – Rodzimy gatunek topianu większego (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 55 (po prawej) – Roślinność ruderalna z młodymi drzewami, m. in. topolami i robiniami akacjowymi (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 56 – Stosowany niegdyś w medycynie bodziszek cuchnący (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 57 – Owocująca nawłóć (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 58 (po lewej) – Trzcina pospolita na gruzach huty (fot. M. Kocot, X 2018)
 Zdjęcie 59 – Rodzimy gatunek trzcinnika pospolitego (fot. M. Kocot, X 2018)



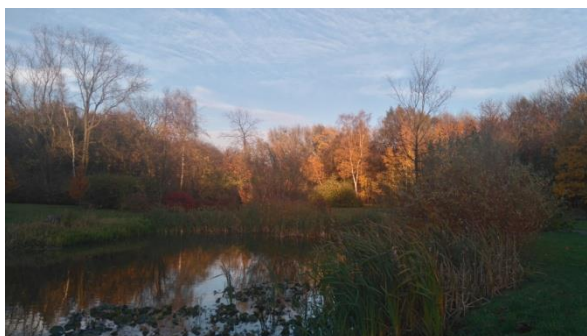
Rysunek 1 - Litografia „Laurahütte in Oberschlesien” – Huta Laura na Górnym Śląsku (autor E. W. Knippel, ok. 1840 r.;
 litografia dostępna na stronie internetowej Biblioteki Śląskiej w Katowicach:
<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/37903/edition/34538>)

Po ok. 25 minutach przypatrywania się roślinności ruderalnej, kierujemy się na północny wschód i przez ok. 450 m, jedziemy ulicami Głowackiego i Sienkiewicza, wijącymi się wzdłuż dawnych murów huty. Dojeżdżamy do ronda Siemion i wybieramy czwarty zjazd. Później jedziemy prosto ulicami Katowicką (1 km) i Telewizyjną (1,1 km). Możemy też wybrać, biegnące wzdłuż nich, ścieżki rowerowe. Dotarłszy do skrzyżowania pod wieżą telewizyjną, wjeżdżamy do Parku Śląskiego, leżącego po południowo zachodniej stronie skrzyżowania. Kontynuujemy drogę Aleją Planetarium, wyłożoną charakterystycznym, czerwonym brukiem. Po ok. 900 m, naszym oczom ukazuje się budynek Planetarium Śląskiego, pod które podjeżdżamy krótkimi, krętymi drózkami. Pokonaliśmy ok. 4,1 km, co zajęło ok. 16 min.

3.9. Stanowisko VIII – Park Śląski – część północna (okolice Planetarium)

Nasz kolejny przystanek mieści się w okolicach Planetarium Śląskiego, w północnej części Parku Śląskiego – jednego z największych parków w Europie, o powierzchni ponad 600 ha. W przeszłości, tak jak na terenie dawnego Haldexu, zajmowały się tu hałdy, pogórnice odpady, zapadliska, biedaszyby i wysypiska, jednak, w tym przypadku, uległy one znakomitej wręcz rekultywacji. Decyzja o utworzeniu parku zapadła w grudniu 1950 roku i już w następnym roku, z wielkim rozmachem, rozpoczęto budowę. W celu zniwelowania wpływu, zdegradowanego na tym terenie, podłoża glebowego dokonano przemieszczenia ok. 3,5 mln m³ oraz dowiezienia 0,5 mln m³ ziemi rodnej i torfu. W strukturze parku, wyróżniono dwie główne części: południową (omówimy ją przy okazji kolejnego postoju) oraz północną (w niej się znajdujemy), mieszczącą w sobie oprócz Planetarium, praktycznie tylko tereny leśne, które zostały stworzone z myślą o tych, którzy pragną wypocząć w ciszy i spokoju. Na przestrzeni lat, tworzone były tu również różne ścieżki biegowe i rowerowe, więc miejsce to jest idealnym przykładem tego, jak przyroda (w tym przypadku odtworzona) może wpływać na człowieka kojąco i zapewniać mu odpoczynek.

Warto przyjrzeć się występującym tutaj roślinom. Nad znajdującym się obok głównej drogi (tzw. Alei Planetarium) oczkiem wodnym, rozwija się dosyć gęsta roślinność szuwarowa, wśród której przeważa pałka, zaś na jego powierzchni pływają grzybienie. W kierunku południowoschodnim od Planetarium rozpościera się z kolei przestrzeń wolna od drzew, będąca swego rodzaju polaną, w wielu miejscach porośniętą przez krzewy bądź niewysokie drzewa. Rozpościera się stąd wspaniały widok na, otaczający to miejsce, las. Na jego skraju możemy się dopatrzeć najróżniejszych gatunków drzew, zarówno liściastych (dominujących w lesie), jak i iglastych (szczególnie gęsto zasadzonych na polanie). Spośród iglaków, dominują tu ozdobne gatunki sosny, jodły, świerka, cisu, cyprysika, żywotnika (tzw. tui), czy jałowca. Szczególnie cztery ostatnie bywają wykorzystywane w ogrodnictwie do uzyskiwania z nich form krzewiastych, czy żywopłotów, a za pomocą odpowiednich przyszczyżeń nadaje się im pożądaną kształty. Tak też wykorzystuje się te gatunki w tym miejscu. Z gatunków krzewów, popularny jest tu także, znany nam już, dereń biały. Jeśli zaś chodzi o drzewa liściaste, występują tu brzozy, topole, wierzby, czeremchy, sadzone jako pierwsze w powstającym Parku oraz gatunki bardziej szlachetne, jak dąb, czy lipa, sadzone nieco później, gdy wytworzył się odpowiedni mikroklimat. W sumie, w całym parku, występuje ok. 70 gatunków drzew i krzewów. Najważniejszy jest jednak fakt, że wszystkie te rośliny doskonale się komponują, tworząc wspaniały dla oka widok, ale też świadcząc o geniuszu ogrodniczym tych, którzy to miejsce stworzyli.



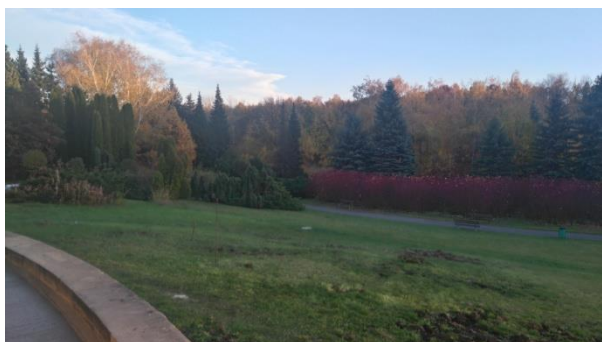
Zdjęcie 60 (po lewej) – Oczko wodne nieopodal Planetarium, porośnięte pałąką i grzybieniami; nad brzegiem okaz klonu (fot. M. Kocot, VIII 2018)

Zdjęcie 61 (po prawej) – Oczko wodne nieopodal Planetarium; w tle krawędź liściastej części lasu z widocznymi m. in. brzoźami (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 62 (po lewej) – Alejka w okolicach Planetarium z ozdobnymi drzewami iglastymi i młodym okazem klonu (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 63 (po prawej) – Świerk (po lewej), jałowiec w formie dekoracyjnie przyciętego drzewa (po prawej) oraz jałowiec w formie ozdobnego krzewu (u dołu); (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 64 (po lewej) – Widok z chodnika przylegającego do budynku Planetarium (lewy dolny róg fotografii); w tle ozdobne drzewa iglaste i czerwone zarośla derenia, zaś jeszcze dalej krawędź lasu liściastego (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 65 (po prawej) – Charakterystyczne brązowe runo, pozbawione zielonych, światłolubnych roślin, które powstaje pod świerkami o rozbudowanych koronach (fot. M. Kocot, X 2018)

W okolicach Planetarium, spędziliśmy ok. 0,5 h, więc spod jego gmachu, wyruszmy dokładnie na wprost, pokonując uprzednio kilka niewysokich stopni. Po ok. 130 m, osiągamy (wyłożoną czerwonym brukiem) Aleję Gwiazd i jedziemy dalej prosto przez ok. 850 m. Za mostkiem nad kanałem regatowym, skręcamy w lewo na Promenadę Jerzego Ziętka i po ok. 550 m, osiągamy narożnik Rosarium. Pokonaliśmy ok. 1,6 km, co zajęło ok. 4 min.

3.10. Stanowisko IX – Park Śląski – część południowa (okolice Rosarium)

Nasz ostatni przystanek również znajduje się w Parku Śląskim (obok północnozachodniego narożnika Rosarium), jednak w jego południowej części, skupiającej różne obiekty kulturalne i rozrywkowe. Wybudowano tu zoo, wesołe miasteczko, stadion, kanał regatowy, halę wystaw, czy jedną z pierwszych nizinnych kolejek linowych. Projektanci Parku nie zapomnieli też o zieleni, którą stanowią m. in. trzy ogrody tematyczne. To właśnie im się przyjrzymy.

Pierwszym jest Rosarium, otwarte w 1968 roku i, jak sama nazwa wskazuje, prezentujące różne odmiany róż. Roślina ta już od starożytności była bardzo ceniona. Z czasem, poprzez krzyżowanie jej różnych gatunków, uzyskiwano coraz nowsze odmiany. Obecnie istnieje ich ok. 25 000. Ten największy ogród różany w Polsce, o powierzchni ok. 7 ha, mieści w sobie ok. 30 000 różanych krzewów, należących do ok. 300 odmian. Znajdują się one głównie w 374 kwietnikach w kształcie plastra miodu oraz kilku większych rabatach w kształcie soczewek. Przewagę mają kwitnące przez cały sezon róże wielokwiatowe, jednak występują też róże czepne, obrastające altany, róże parkowe, obrastające różne metalowe konstrukcje, czy róże miniaturowe. W Rosarium towarzyszą im także żywopłoty, uformowane z iglaków, należących do gatunków cisu lub żywotnika.

Drugim z obiektów, nad którymi się pochyliły, powstała kilka lat temu, ścieżka dendrologiczna, przylegająca do Rosarium od strony zachodniej. Składa się ona z 40 tabliczek opisujących 40 okazów drzew należących do różnych gatunków. Jest ona, z pewnością, bardzo dobrym pomysłem i doskonałym przykładem wykorzystania posadzonych tu niegdyś, mniej lub bardziej popularnych okazów do popularyzacji wiedzy dendrologicznej, w tym umiejętności odróżniania drzew. Do ścieżki należą zarówno gatunki rodzime, takie jak: jesion wyniosły, dąb szypułkowy, buk pospolity, klon jawor, brzoza brodawkowata, czy cis pospolity, jak i gatunki, które rozprzestrzeniły się dzięki działalności człowieka, np. występujący wcześniej tylko na obszarach górskich modrzew europejski, pochodzący z Bałkanów kasztanowiec zwyczajny, pochodzące z Ameryki surmia wielokwiatowa, ambrowiec amerykański, czy klon srebrzysty, ale też powstały w wyniku przypadkowego skrzyżowania innych gatunków, kasztanowiec czerwony.

Ostatnim ogrodem jest, leżący ok. 1 km na północ (ok. 4 min jazdy rowerem) Ogród Bylinowy, o powierzchni 1,6 ha. Prezentowane tu byliny to wieloletnie rośliny zielne, które są w stanie przetrwać zimę, zachowując na ten czas jedynie pędy podziemne (kłącza, cebule, bulwy). W ogrodzie, rośnie 186 gatunków i odmian tych roślin, co powoduje, że tworzą one, ciesząc oko kompozycję barw. Wiele z nich, pochodzi z różnych regionów świata. Możemy tu spotkać m. in. kwitnący na ciemnoróżowo, rozchodnikowiec okazały, pochodzący z Chin i Korei, różne gatunki astrów, czy innych przedstawicieli astrowych (np. pochodzącą z Ameryki Północnej rudbekię błyskotliwą), a także gatunek miskantu (wysokiej na ok. 3-4 m trawy) i żurawkę wielkokwiatową, które pochodzą z Ameryki Północnej. Możemy tu też spotkać rodzimą, wykorzystywaną do umacniania wydm, wydmuchrzycę piaskową, ale też przywrotnika ostroklapowego, czy maki.

Walory i wykorzystanie turystyczne: prezentacja poszczególnych typów roślin, stworzenie miejsc wypoczynku dla odwiedzających, ogrody bardzo dobrze wykorzystane turystycznie

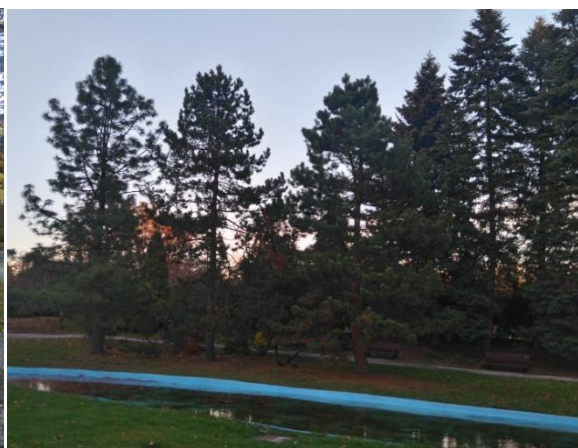
Sugestie: montaż tablic informacyjnych w Rosarium i Ogrodzie Bylinowym, podobnie, jak funkcjonuje to na ścieżce dendrologicznej



Zdjęcie 66 (po lewej) – Rosarium: owoce róży (fot. M. Kocot, IX 2014)
Zdjęcie 67 (po prawej) – Rosarium: kwitnące okazy róż (fot. M. Kocot, IX 2014)



Zdjęcie 68 (po lewej) – Rosarium: staw na terenie ogrodu (fot. M. Kocot, IX 2014)
Zdjęcie 69 (po prawej) – Rosarium: widoczne sześciokątne kwietniki oraz oczko wodne z pływającymi grzybieniami (fot. M. Kocot, VIII 2015)



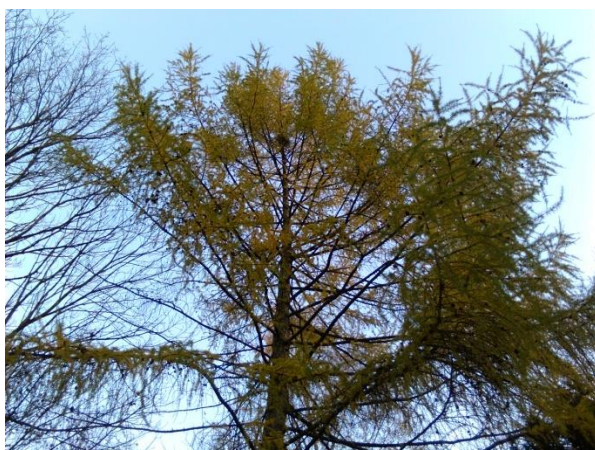
Zdjęcie 70 (po lewej) – Ścieżka dendrologiczna: surmia wielkokwiatowa o charakterystycznym kształcie pnia (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 71 (po prawej) – Ścieżka dendrologiczna: pochodząca z Europy Południowej sosna czarna (fot. M. Kocot, X 2018)



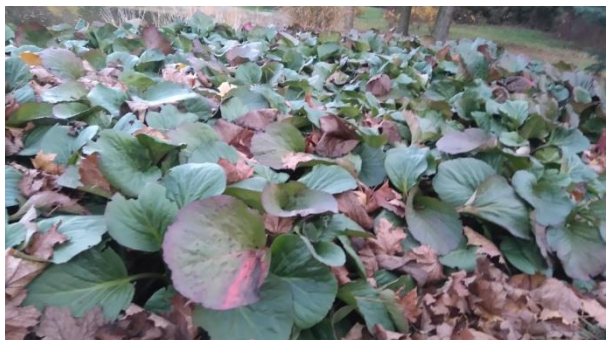
Zdjęcie 72 (po lewej) – Ścieżka dendrologiczna: tablica informacyjna miłorzębu dwuklapowego, pochodzącego z Chin, z jego żółtym liściem (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 73 (po prawej) – Ścieżka dendrologiczna: tablica informacyjna kolnu srebrzystego, pochodzącego z Ameryki Północnej, z jego odbarwionymi od spodniej strony liśćmi (fot. M. Kocot, X 2018)



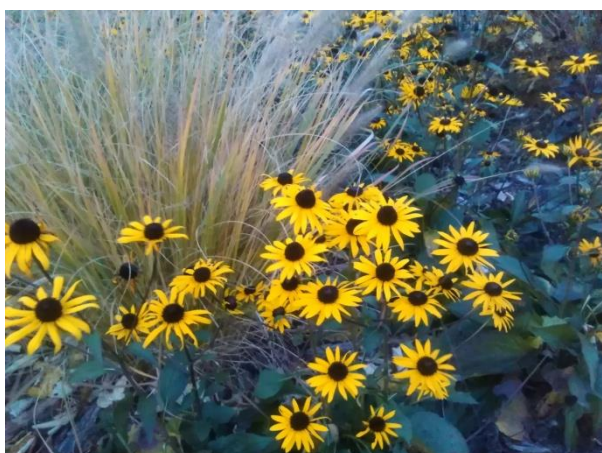
Zdjęcie 74 (po lewej) – Ścieżka dendrologiczna: modrzew europejski, zrzucający szpilki na zimę (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 75 (po prawej) – Ścieżka dendrologiczna: krzewiasta odmiana cisu pospolitego (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 76 (po lewej) – Ogród bylinowy: gatunek bergenii (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 77 (po prawej) – Ogród bylinowy: kwitnący rozchodnikowiec okazały (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 78 (po lewej) – Ogród bylinowy: Żółte kwiaty rudbekii błyskotliwej (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 79 (po prawej) – Ogród bylinowy: Gatunek astru, o niebieskich kwiatach (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 80 (po lewej) – Ogród bylinowy: Rojnik murowy (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 81 (po prawej) – Ogród bylinowy: Žurawka drobnokwiatowa (fot. M. Kocot, X 2018)



Zdjęcie 82 (po lewej) – Ogród bylinowy: ławka stojąca pośród zarośli miskantu (fot. M. Kocot, X 2018)

Zdjęcie 83 (po prawej) – Ogród bylinowy: Rabata kwiatowa w ogrodzie (fot. M. Kocot, X 2018)

Poznanie trzech ogrodów zajęło nam ok. 1,5 – 2 h. Tutaj kończymy naszą wycieczkę. Jeśli chcemy powrócić początek trasy, należy powrócić na Aleję Planetarium, do której skierują nas parkowe drogowskazy i z jej pomocą opuścić Park Śląski. Na skrzyżowaniu wybieramy kierunek północny i jedziemy cały czas prosto ulicami: Wróblewskiego (1 km), Bytkowską (400 m), Oświęcimską (400 m), Kościelną (850 m) i Tarnogorską (850 m). Następnie skręcamy w prawo na DK94, a po 1,4 km skręcamy w lewo na Bańgowską, która po 1,6 km, przechodzi w ul. Wiejską. Po 90 m dojeżdżamy do siedmiuset metrowej ul. Brynickiej, na końcu której rozpoczynaliśmy wycieczkę. Z Parku Śląskiego przejechaliśmy ok. 11 km, co zajęło ok. 35 minut.

4. Zakończenie

Nasza wycieczka dobiegła już końca. Pomogła nam ona przekonać się, jak bardzo omawiany teren, jest przydatny do prezentowania różnorodnych zależności, pomiędzy środowiskiem przyrodniczym, działalnością człowieka, a roślinnością.

Mogliśmy się tu przyjrzeć resztkom lasu naturalnego w Parku Pszczelnik, gdzie człowiek żył w zgodzie z naturalnym środowiskiem. Poznaliśmy tereny rolne, na których człowiek zastąpił roślinność naturalną, roślinnością uprawną, ale też tereny, na których działalność człowieka doprowadziła do ich całkowitej degradacji. Przekonaliśmy się jednak, że nawet one, nie pozostają bez szaty roślinnej. Poznaliśmy także wzorcowy przykład rewitalizacji obszarów zdegradowanych, jakim jest Park Śląski, ale też inne przykłady roślinności uporządkowanej. Dowiedzieliśmy się także, że tego typu cieszące oko otoczenie roślinne, występuje także na terenach opuszczonych (np. brzegi Brynicy). Na tych przykładach dowiedzieliśmy się, że najczęściej to człowiek miał decydujący wpływ na kształt szaty roślinnej obszaru badań, ale też całego GOP-u. Nie możemy jednak nie docenić swego uporu, z jakim roślinność powraca na nawet najbardziej zdegradowane, opuszczone przez człowieka tereny. Flora towarzyszy też człowiekowi w jego życiu codziennym, najczęściej stanowiąc dla niego otoczenie sprzyjające odpoczynkowi. Na omawianym terenie tego typu terenami rekreacyjnymi są najczęściej parki, ale też niemożliwe do przecenienia stawy i oczka wodne, stanowiące niezwykle sprzyjające siedlisko dla roślin.

Podczas wycieczki mogliśmy poznawać także stopień zagospodarowania turystycznego odwiedzanych miejsc. Najlepiej pod tym względem wygląda sytuacja Parku Śląskiego, jednak w naszym mieście istnieją miejsca o równie ciekawych walorach geobotanicznych. Choć niektóre (np. stawy „Rzęsa” i „Remiza”, Park Miejski) są często odwiedzane i posiadają dość dobrą infrastrukturę rekreacyjną, nie są one w stanie sprostać edukacji ludności. Miejsca te mogłyby stanowić znakomite miejsce łączące odpoczynek z nauką, zarówno dla młodych, jak i starszych. Za pomocą tablic informacyjnych, można by zwracać uwagę, na te rośliny, z którymi ludzie spotykają się nad wyraz często, jednak nie potrafią ich rozpoznać, ale też na bardziej rzadkie okazy. Z pewnością niemała część okolicznych mieszkańców, często odwiedzająca dane miejsca, skorzystałaby z tych pomocy. To samo dotyczy też miejsc rzadziej odwiedzanych (obszaru chronionego krajobrazu Przełajka, północnej części Pszczelnika, terenu dawnego Haldexu), jednak w ich przypadku, konieczna jest też ich popularyzacja i, tam gdzie to możliwe, budowa ścieżek pieszych oraz montaż tzw. małej architektury. Warto jednak przy tym pamiętać, by nie zatracona została swoista dzikość tych miejsc, która też jest ich niezaprzeczalnym walorem. Z pewnością, dobrym pomysłem byłyby też przedsięwzięcia obejmujące cały obszar badań. Mogłaby to być np. aplikacja na telefon, zawierająca bazę najważniejszych gatunków, wspomnianych w wycieczce miejsc. Mogłyby być tam zawarte opisy tych roślin, a także historii tutejszych stosunków geobotanicznych, ale też zaznaczone miejsca występowania najciekawszych okazów na mapie. Można by również stworzyć zadania, dotyczące odnajdywania danych okazów, co aplikacja by weryfikowała. Warto też opatrzyć niektóre rośliny w mieście kodami kreskowymi, na podstawie których, wspomniana aplikacja, dostarczałaby nam ciekawych informacji.

Warto zatem podjąć działania, by tak interesujące w kontekście geobotanicznym środowisko zostało godnie docenione, nie zaś pozostawione zapomnieniu i narażone na zanik ich ciekawej, zróżnicowanej roślinności. Dlatego niech podsumowaniem naszej wycieczki będzie tabela zestawiająca w sposób szczegółowy najciekawsze walory odwiedzonych miejsc, ich wykorzystanie i sugestie dotyczące przyszłości.

stanowisko	walory i wykorzystanie turystyczne	sugestie
I	teren dziki; flora nadrzeczna i łąkowa; brak infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej, brak ścieżek pieszych	popularyzacja miejsca; stworzenie podpisów znajdujących się tam roślin, jako reprezentantów roślinności nadrzecznej i łąkowej; ew. ścieżki mogłyby zniszczyć wiele roślin
II	pozostałości lasu pierwotnego; występowanie ciekawych i reprezentatywnych dla lasów pierwotnych okazów drzew; teren odosobniony i rzadko uczęszczany; brak oznaczeń na pomnikowych bukach; teren niewykorzystany turystycznie	popularyzacja miejsca; montaż tabliczek z podpisami gatunków drzew lub montaż jednej tablicy informującej o występujących tu roślinach i strukturze pierwotnych lasów tego obszaru i zachęcenie odwiedzających do samodzielnego odnalezienia ich w lesie

III	występowanie różnych typów roślinności obok siebie; miejsce często odwiedzanie z powodu prowadzącej tędy ścieżki rowerowej; mała architektura nad stawem; miejsce niewystarczająco wykorzystane turystycznie	stworzenie tablic, informujących o przyczynach, tak różnego rozwoju roślinności w otoczeniu tego miejsca
IV	istnienie roślinności nadwodnej; duże walory wypoczynkowe; dobrze rozwinięta infrastruktura rekreacyjna; jedynie kilka tablic informacyjnych o tutejszych roślinach	stworzenie opisów tutejszej roślinności, jako przykładu dla roślinności nadwodnej
V	prezentacja roślinności wkraczającej na tereny zdegradowane oraz nadwodnej; brak ścieżek na terenie hałd; brak infrastruktury turystycznej	stworzenie ścieżek edukacyjnych na terenie hałd, poruszających problem degradacji środowiska przez przemysł oraz potrzebnej małej architektury
VI	mnogość okazów roślin; istnienie małej architektury; niewystarczające wykorzystanie turystyczne; potencjalna możliwość współpracy z odnawianym obecnie Pałacem Donnersmarcków	stworzenie ścieżki dydaktycznej, pozwalającej ludziom uczyć się rozpoznawania najpopularniejszych w Polsce gatunków drzew; wyeksponowanie rzadkich roślin i troska o ich niezagłuszenie; zasadzenie innych ciekawych roślin; popularyzacja miejsca wśród mieszkańców okolicznych miast
VII	teren cenny historycznie w kontekście całego miasta; siedlisko roślinności ruderalnej; teren niewykorzystany turystycznie – teren prywatny	montaż tablic informujących o historii stosunków roślinnych w mieście oraz występujących na terenie huty; dalsze podejmowanie prób współpracy miasta z prywatnym inwestorem w celu wykorzystania miejsca do popularyzacji wiedzy nt. historii miasta i jego roślinności
VIII	walory krajobrazowe; występowanie roślinności leśnej i zasadzonych ludzką ręką roślin, często wykorzystywanych w ogrodach; istnienie małej architektury i ścieżek rowerowych; słoneczne i zacienione miejsca do wypoczynku; dobre wykorzystanie turystyczne	podpis niektórych okazów flory; montaż tablic informujących o występujących tu gatunkach roślin i wykorzystanie różnorodnych drzew do edukacji odwiedzających, w jaki sposób je rozpoznawać, informacja o historii Parku; ewentualne wydanie informatora
IX	prezentacja poszczególnych typów roślin; stworzenie miejsc wypoczynku dla odwiedzających; ogrody bardzo dobrze wykorzystane turystycznie	montaż tablic informacyjnych w Rosarium i Ogrodzie Bylinowym, podobnie, jak funkcjonuje to na ścieżce dendrologicznej

5. Wykaz zdjęć

1. Ujście Rowu Michałkowickiego do Brynicy (fot. M. Kocot, X 2018); s. 11
2. Staw w pobliżu ujścia Rowu Michałkowickiego do Brynicy, porośnięty warstwą glonów – sinic i zielenic (fot. M. Kocot, X 2018); s. 11
3. Krajobraz wilgotnych łąk na prawym brzegu Brynicy; po prawej stronie fotografii – koryto Brynicy (fot. M. Kocot, X 2018); s. 11
4. Brynica z wodorostami i rosnąca nad nią trzcina pospolita (fot. M. Kocot, X 2018); s. 11
5. Okaz krwawnika pospolitego na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Przełajka” (fot. M. Kocot, X 2018); s. 12
6. Nawłoc kanadyjska na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Przełajka” (fot. M. Kocot, X 2018); s. 12
7. Ligustr pospolity na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Przełajka” (fot. M. Kocot, X 2018); s. 12
8. Kalina koralowa na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Przełajka” (fot. M. Kocot, X 2018); s. 12
9. Jemioła pospolita pasożytująca w koronie drzewa (fot. M. Kocot, X 2018); s. 12
10. Okaz jabłoni pospolitej (fot. M. Kocot, X 2018); s. 12
11. Pole kukurydzy na Przełajce; w tle osiedle „Bańgów” (fot. M. Kocot, X 2018); s. 12
12. Okaz brzozy na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Przełajka” (fot. M. Kocot, X 2018); s. 12
13. Pierwszy z pomnikowych dębów szypułkowych w Parku Pszczelnik (fot. M. Kocot, X 2018); s. 14
14. Drugi z pomnikowych dębów szypułkowych w Parku Pszczelnik (fot. M. Kocot, X 2018); s. 14
15. Brzoza, na której znajduje się grupa kowali bezskrzydłych (fot. M. Kocot, X 2018); s. 14
16. Wysoki, trójpienny, pomnikowy buk zwyczajny w Parku Pszczelnik (fot. M. Kocot, X 2018); s. 14
17. Inskrypcja na miękkiej powierzchni pnia pomnikowego buka zwyczajnego (fot. M. Kocot, X 2018); s. 14
18. Kolejny z pięciu pomnikowych buków w Parku Pszczelnik (fot. M. Kocot, X 2018); s. 15
19. Powalony pień czteropiennego buka zwyczajnego (fot. M. Kocot, X 2018); s. 15
20. Grab, rosnący w Parku Pszczelnik, charakterystyczny dla porastających niegdyś te tereny grądów (fot. M. Kocot, X 2018); s. 15
21. Uprawa kukurydzy na polu w okolicach Bażantarni (fot. M. Kocot, VII 2015); s. 16
22. Uprawa pszenicy na polu w okolicach Bażantarni (fot. M. Kocot, VII 2015); s. 16
23. Traktor na polu w okolicach Bażantarni jesienią; w tle południowa krawędź kompleksu leśnego Bażantarni (fot. M. Kocot, X 2018); s. 17
24. Sadzonki zboża ozimego na polu w okolicach Bażantarni; w centralnej części niewielkie zarośla śródpolne (fot. M. Kocot, X 2018); s. 17

25. Staw Remiza z roślinnością szuwarową (głównie trzciną pospolitą) (fot. M. Kocot, X 2017); s. 17
26. Dwa okazy owocującego głogu jednoszyjkowego, o liściach przypominających nieco pośrednią formę, pomiędzy liśćmi dębu i klonu; z prawej strony, za płotem – pole golfowe (fot. M. Kocot, X 2018); s. 17
27. Staw „Rzęsa”; z lewej strony skarpa powstała na skutek eksploatacji piasku (fot. M. Kocot, X 2016); s. 18
28. Unoszące się na powierzchni wody grzybienie białe z okazałymi kwiatami (fot. M. Kocot, VII 2015); s. 18
29. Para łabędzi z młodymi; w tle wędkarz w szuwarach tataraku (fot. M. Kocot, VII 2015); s. 19
30. Para łabędzi z młodymi; w prawym dolnym rogu trawa z okazami koniczyzny białej (fot. M. Kocot, VII 2014); s. 19
31. Kwiatostan pałki szerokolistnej (fot. M. Kocot, VII 2015); s. 19
32. Zarośla trzciny pospolitej nad stawem „Rzęsa” (fot. M. Kocot, VIII 2010); s. 19
33. Okaz ostrożnia lancetowatego w okolicy stawu „Rzęsa”, na którym siedzi pszczoła i dwa trzmielce (fot. M. Kocot, VII 2015); s. 19
34. Porastające trawą, odkryte dno zachodniej części stawu „Rzęsa”, podczas przebudowy (fot. M. Kocot, VII 2018); s. 19
35. Hałdy pozostałe po działalności kopalni węgla kamiennego, częściowo porośnięte drzewami (m. in. topole, klony); z prawej strony nowo wybudowana droga („łącznik”), mająca rozładować ruch samochodowy w mieście (fot. M. Kocot, X 2018); s. 21
36. Zarośla trzciny pospolitej nad stawem na terenie Haldexu; na zdjęciu widać również porzucone opony (fot. M. Kocot, X 2018); s. 21
37. Ścieżka wzdłuż zbiornika; na podłożu w postaci skały płonnej możemy dostrzec m. in. okazy mniszka pospolitego, babki zwyczajnej, podbiału pospolitego oraz młodych robinii akacjowych (fot. M. Kocot, X 2018); s. 21
38. Gatunek wiechliny (u dołu) oraz czerwone zarośla derenia białego (fot. M. Kocot, X 2018); s. 21
39. Trzy metasekwoje chińskie – centralna część zdjęcia (fot. M. Kocot, X 2018); s. 23
40. Staw w Parku Miejskim (fot. M. Kocot, X 2017); s. 23
41. Magnolia japońska kwitnąca przed pojawieniem się liści (fot. M. Kocot, IV 2010); s. 23
42. Owoce i liście magnolii japońskiej (fot. M. Kocot, X 2018); s. 23
43. Kwitnący różanecznik katawbijski (fot. M. Kocot, V 2018); s. 23
44. Jasnofioletowy kwiat różanecznika katawbijskiego (fot. M. Kocot, V 2018); s. 23
45. Polana w centralnej części parku (fot. M. Kocot, X 2018); s. 24
46. Pióropusznik strusi, zagłuszany m. in. przez rosnące pomiędzy jego okazami klony (fot. M. Kocot, X 2018); s. 24
47. Pomnikowa sosna wejmutka w Parku Miejskim (fot. M. Kocot, X 2018); s. 24
48. Pomnikowy dąb szypułkowy „okiennik” z dwoma zrostami, w tym jednym przerwanym (fot. M. Kocot, X 2018); s. 24

49. Pomnikowy dąb szypułkowy, o konarach spiętych linami i ponad czterometrowym obwodzie; na pniu w miejsce ułamanego konaru rośnie już kilka klonów, dębów i robinii akacjowych (fot. M. Kocot, X 2018); s. 24
50. Zaatakowane przez szrotówkę kasztanowcowiaczka kasztanowce (fot. M. Kocot, X 2018); s. 24
51. Młode robinie akacjowe w miejscu wyciętego drzewa tego gatunku (fot. M. Kocot, X 2018); s. 24
52. Pomnikowy dąb szypułkowy o rozłożystych gałęziach (fot. M. Kocot, X 2018); s. 25
53. Fasada Pałacu Donnersmarcków w trakcie remontu (fot. M. Kocot, X 2018); s. 25
54. Rodzimy gatunek łopianu większego (fot. M. Kocot, X 2018); s. 26
55. Roślinność ruderalna z młodymi drzewami, m. in. topolami i robiniami akacjowymi (fot. M. Kocot, X 2018); s. 26
56. Stosowany niegdyś w medycynie bodziszek cuchnący (fot. M. Kocot, X 2018); s. 26
57. Owocująca nawłóć (fot. M. Kocot, X 2018); s. 26
58. Trzcina pospolita na gruzach huty (fot. M. Kocot, X 2018); s. 27
59. Rodzimy gatunek trzcinika pospolitego (fot. M. Kocot, X 2018); s. 27
60. Oczko wodne nieopodal Planetarium, porośnięte pałą i grzybieniami; nad brzegiem okaz klonu (fot. M. Kocot, VIII 2018); s. 29
61. Oczko wodne nieopodal Planetarium; w tle krawędź liściastej części lasu z widocznymi m. in. brzoźami (fot. M. Kocot, X 2018); s. 29
62. Alejka w okolicach Planetarium z ozdobnymi drzewami iglastymi i młodym okazem klonu (fot. M. Kocot, X 2018); s. 29
63. Świerk (po lewej), jałowiec w formie dekoracyjnie przyciętego drzewa (po prawej) oraz jałowiec w formie ozdobnego krzewu (u dołu); (fot. M. Kocot, X 2018); s. 29
64. Widok z chodnika przylegającego do budynku Planetarium (lewy dolny róg fotografii); w tle ozdobne drzewa iglaste i czerwone zarośla derenia, zaś jeszcze dalej krawędź lasu liściastego (fot. M. Kocot, X 2018); s. 29
65. Charakterystyczne brązowe runo, pozbawione zielonych, światłolubnych roślin, które powstaje pod świerkami o rozbudowanych koronach (fot. M. Kocot, X 2018); s. 29
66. Rosarium: owoce róży (fot. M. Kocot, IX 2014); s. 31
67. Rosarium: kwitnące okazy róż (fot. M. Kocot, IX 2014); s. 31
68. Rosarium: staw na terenie ogrodu (fot. M. Kocot, IX 2014); s. 31
69. Rosarium: widoczne sześciokątne kwietniki oraz oczko wodne z pływającymi grzybieniami (fot. M. Kocot, VIII 2015); s. 31
70. Ścieżka dendrologiczna: surmia wielkokwiatowa o charakterystycznym kształcie pnia (fot. M. Kocot, X 2018); s. 32
71. Ścieżka dendrologiczna: pochodząca z Europy Południowej sosna czarna (fot. M. Kocot, X 2018); s. 32
72. Ścieżka dendrologiczna: tablica informacyjna miłorzębu dwuklapowego, pochodzącego z Chin, z jego żółtym liściem (fot. M. Kocot, X 2018); s. 32
73. Ścieżka dendrologiczna: tablica informacyjna Kolnu srebrzystego, pochodzącego z Ameryki Północnej, z jego odbarwionymi od spodniej strony liśćmi (fot. M. Kocot, X 2018); s. 32

74. Ścieżka dendrologiczna: modrzew europejski, zrzucający szpilki na zimę (fot. M. Kocot, X 2018); s. 32
75. Ścieżka dendrologiczna: krzewiasta odmiana cisu pospolitego (fot. M. Kocot, X 2018); s. 32
76. Ogród bylinowy: gatunek bergenii (fot. M. Kocot, X 2018); s. 33
77. Ogród bylinowy: kwitnący rozchodnikowiec okazały (fot. M. Kocot, X 2018); s. 33
78. Ogród bylinowy: Żółte kwiaty rudbekii błyskotliwej (fot. M. Kocot, X 2018); s. 33
79. Ogród bylinowy: Gatunek astru, o niebieskich kwiatach (fot. M. Kocot, X 2018); s. 33
80. Ogród bylinowy: Rojnik murowy (fot. M. Kocot, X 2018); s. 33
81. Ogród bylinowy: Żurawka drobnokwiatowa (fot. M. Kocot, X 2018); s. 33
82. Ogród bylinowy: Ławka stojąca pośród zarośli miskantu (fot. M. Kocot, X 2018); s. 34
83. Ogród bylinowy: Rabata kwiatowa w ogrodzie (fot. M. Kocot, X 2018); s. 34

6. Wykaz map

1. Położenie Siemianowic Śląskich i Chorzowa na tle innych miast konurbacji górnośląskiej (oprac. M. Kocot, na podstawie <http://www.mapyonline.pl/>); skala 1 : 327 869; s. 5
2. Dzielnice Chorzowa (oprac. M. Kocot, na podstawie <https://www.google.pl/maps>); skala 1 : 120 482; s. 5
3. Dzielnice Siemianowic (oprac. M. Kocot, na podstawie <https://www.google.pl/maps>); skala 1 : 88 496; s. 5
4. Regionalizacja geobotaniczna Polski: Mapa Polski z zaznaczonym regionem C.3., gdzie znajduje się obszar badań (Dział Wyżyn Południowopolskich, Kraina Górnośląska) (Jan Marek Matuszkiewicz: „Regionalizacja geobotaniczna Polski”, dostępny na stronie internetowej IGiPZ PAN <<https://www.igipz.pan.pl/>>); s. 8
5. Zbliżenie obszaru badań z mapy 4; obszar badań znajduje się na podkreślonym podokręgu C.3.1.n (Okręg Górnośląski Właściwy, Podokręg Bytomsko-Mysłowicki) (Jan Marek Matuszkiewicz: „Regionalizacja geobotaniczna Polski”, dostępny na stronie internetowej IGiPZ PAN <<https://www.igipz.pan.pl/>>); s. 8
6. Mapa potencjalnej roślinności naturalnej Polski (autor: Jan Marek Matuszkiewicz: Potencjalna roślinność naturalna Polski, dostępny na stronie internetowej IGiPZ PAN <<https://www.igipz.pan.pl/>>); s. 8
7. Zbliżenie mapy 6 na obszar badań; kolor jaskrawozielony - grąd subkontynentalny, kolor brązowy - acydofilny, środkowoeuropejski las dębowy, kolor szary - środowiska zdegradowane o nieznanej tendencji rozwojowej (autor: Jan Marek Matuszkiewicz: Potencjalna roślinność naturalna Polski, dostępny na stronie internetowej IGiPZ PAN <<https://www.igipz.pan.pl/>>); s. 8
8. Trasa wycieczki z legendą; skala ok. 1 : 36 956 (oprac. M. Kocot, na podstawie <https://www.google.pl/maps>); dodatkowo profil hipsometryczny trasy z objaśnieniami; s. 9

7. Bibliografia

1. Aichele D.: Jaki to kwiat?
MULTICO Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1997
2. Balon A.: Walory przyrodnicze Siemianowic Śląskich
Biuletyn 1/1999, wydawca: MENTOR sp. z o. o., Kraków, ul. Raclawicka 56
3. Cebulki Kwiatowe: Róża – historia królowej kwiatów
dostępny na stronie internetowej portalu Cebulki Kwiatowe <<http://www.cebulkikwiatowe.pl/roza-historia-krolowej-kwiatow/>> (dostęp 6 X 2018)
4. Drzewa Polski: Atlas Drzew Polski
strona internetowa portalu Drzewa Polski: <http://drzewapolski.pl/Drzewa/atlas_drzew.html> (dostęp 6 X 2018)
5. Dulias R., Hibszer A.: Województwo Śląskie. Przyroda, gospodarka, dziedzictwo kulturowe. wyd.
Kubajak, Kraków 2004
6. Halor A.: Przewodnik siemianowicki.
Nakładem Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie, Siemianowice Śląskie 2000
7. Hłuszyk H., Stankiewicz A.: „Słownik Szkolny: Ekologia”
Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1996
8. Janeczek Z.: Od Sancovic do Siemianowic.
Wydanie I, Druk „Tompol” Orzesze, Katowice 1993
9. Lasy Państwowe: Encyklopedia leśna
strona internetowa Lasów Państwowych:
<<http://www.encyklopedialesna.pl>> (dostęp 6 X 2018)
10. Park Śląski: Historia Parku
strona internetowa Parku Śląskiego
<<http://www.parkslaski.pl/o-parku/historia-parku.html>> (dostęp 6 X 2018)
11. Park Śląski: Ogród bylinowy
strona internetowa Parku Śląskiego:
<<http://www.parkslaski.pl/atrakcje-1/ogrod-bylinowy.html>> (dostęp 6 X 2018)
12. Park Śląski: Rosarium – największa w Polsce kolekcja róż
strona internetowa Parku Śląskiego:
<<http://www.parkslaski.pl/atrakcje-1/rosarium.html>> (dostęp 6 X 2018)
13. Park Śląski: Ścieżka dendrologiczna w Parku Śląskim
strona internetowa Parku Śląskiego:
<<http://www.parkslaski.pl/images/MAPA.pdf>> (dostęp 6 X 2018)
14. Park Śląski: Zieleń wielu pokoleń, czyli trochę o najstarszych i najmłodszych drzewach w Parku Śląskim
strona internetowa Parku Śląskiego: <<http://www.parkslaski.pl/aktualnosci/2768-zielen-wielu-pokolen-czyli-troche-o-najstarszych-i-najmlodszych-drzewach-w-parku-slaskim.html>> (dostęp 6 X 2018)
15. pod redakcją H. Rechowicza: Siemianowice
Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1969
16. Strategia rozwoju Siemianowic Śląskich do 2030 roku. Siemianowice Śląskie, grudzień 2016
dostępny na stronie internetowej Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie
<<http://www.siemianowice.pl/strategia>> (dostęp 6 X 2018)
17. Atlas Roślin: Wirtualny Atlas Roślin
strona internetowa portalu Atlas Roślin: <www.atlas.roslin.pl> (dostęp 6 X 2018)